Nr. 94. Czwartek 24 Kwietnia 1879. Rok 69.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, poczta 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość raczył najłaskawiej z powodu uroczystości srebrnego wesela utworzyć z kapitałów Swojego prywatnego majątku;

czterdzieści stypendyów po trzysta zł. w złocie dla ubogich a godnych wsparcia słuchaczy jednego z czterech wydziałów w uniwersytetach monarchii austryacko-węgierskiej;

dwadzieścia miejsc bezpłatnych w zakładach wychowawczych dla córek oficerów w Hernals i Oedenburgu, które jednak rozdawane być mają tylko stopniowo w miarę, jak to pogodzić się da z rozmiarem lokalności i

dziesięć miejsc bezpłatnych w zakładzie dla sierót wojskowych w Fischau.

Z fundacyi stypendyjnej, która istnieć będzie pod nazwą „Stypendya w złocie Franciszka Józefa i Elżbiety" przeznaczono po siedm dla uniwersytetów w Wiedniu i Budapeszcie, pięć dla uniwersytetu w Pradze a po trzy dla uniwersytetów w Krakowie, Lwowie, Czerniowcach, Gracu, Innsbrucku, Klausenburgu i Zagrzebiu.

Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 21 kwietnia 1879

o wydaniu monety pamiątkowej wartości dwóch złr. waluty austr. z powodu srebrnego wesela Najjaśniejszych Państwa.

Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 8 grudnia 1878, z powodu uroczystości srebrnego wesela, zezwolić najłaskawiej na wydanie monety pamiątkowej w c. k. głównym urzędzie menniczym w Wiedniu oraz postanowić, że moneta ta ma mieć obieg w całej monarchii. Moneta pamiątkowa będzie srebrną, równą co do wielkości i czystości kruszcu monecie dwuguldenowej (art. 22 cesarskiego patentu z 19 września 1857 Dz. u. p. Nr. 169) i ma być przyjmowana we wszystkich kasach państwowych za dwa złr. w. a.

Zewnętrzny kształt monety jest następujący: Na jednej stronie znajdować się będą wizerunki Najjaśniejszych Państwa a na drugiej mitologiczna postać opiekuńcza, dająca szczęście i błogosławieństwo t. z. *Fortuna regia.*

Napisy są następujące: Na stronie z wizerunkiem Najjaśn. Państwa: „*Franc. Jos. I. D. G. Austr. Imp. Hung. Rex. Ap. Elisabetha Imp. Et. Reg.*" Na odwrotnej stronie: *Quintum. Matrimonii Lustrum. Celebrant XXIV. Aprilis MDCCCLXXIX.* Na obwodzie będzie napis: „Zwei Gulden XLV. Ket Forint."

Pretis w. r.

Dla wyśledzenia czystego dochodu z prawa propinacyjnego wyszynku w majętnościach i miejscowościach położonych w powiacie lwowskim, ustanawia się w myśl postanowień ustawy z dnia 30 grudnia 1875 dz. ust. kraj. Nr. 55 z roku 1877 komissyę miejscową z siedzibą we Lwowie, która rozpocznie swoją czynność z d. 1 maja 1879 i urzędować będzie w dotychczasowym lokalu lwowskiej komissyi serwitutowej miejscowej Nr. d. 13, przy ulicy łyczakowskiej.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

We Lwowie, 21 kwietnia 1879.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że wedle rozporządzenia królewskiej rejencyi pruskiej w Opolu, nie wolno sprowadzać z monarchii austryacko-węgierskiej do Prus jaj opakowanych w słomie lub sianie.

Transporta jaj opakowanych w sieczce pod tym warunkiem dopuszczone będą do Prus, że o każdym takim transporcie zawiadomioną być ma władza policyjna miejsca przeznaczenia, która zniszczyć winna materyał służący do opakowania.

Przekroczenie tych postanowień podlega karze §§. 327—328 niemieckiego kodeksu karnego.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 21 kwietnia 1879.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 kwietnia.

Ludy austryacko-węgierskiej monarchii obchodzą dziś uroczystość, której miłość najżywsza do Monarszego Domu i najserdeczniejsze przywiązanie do Najdostojniejszych Osób Cesarza i Jego Małżonki nadały prawdziwie wzruszającą cechę wielkiego święta patryotycznego. Dzisiejsze srebrne gody weselne Najj. Państwa, obchodzone z taką radością i wśród niezliczonych objawów głębokiego hołdu i przywiązania, przybrały imponujące rozmiary wielkiej i wspaniałej manifestacyi, na którą cała Europa spoglądać będzie z uczuciem najsympatyczniejszego uznania i podziwu...

Jestto zaiste widok wzniosły i pełen szlachetnego uroku, a wszystkie narody i państwa patrzą z najszczerszą czcią na Dom Monarszy, który tak zniewolił sobie serca Swoich ludów — na ludy, które z tak żywą wdzięcznością i z tak głębokiem uczuciem czci i miłości ulnią oddać hołd najszlachetniejszym cnotom i najmiłościwszej dobrotliwości Domu ukochanego Swego Władzcy...

Uroczystość domowa, którą dziś obchodzą Najj. Państwo, stała się w najpiękniejszem tego słowa znaczeniu świętem całego potężnego państwa, radosną uroczystością wszystkich ludów, połączonych pod przesławnem berłem Dynastyi Habsburskiej. Nowy to a wymowny dowód, jak silnem, nierozerwalnem ogniwem wierności i serdecznego przywiązania połączyły się ludy z Swoim uwielbianym Domem Monarszym, jak żywo biorą udział w wszystkich sprawach Jego Najdostojniejszej Rodziny, jak radośnie dzielą Jego szczęście, jak dumne są Jego blaskiem i chwałą...

Miłość ludów jest niezawodnie najcenniejszą perłą w koronie Monarszej, a miłość ta, pełna blasku i uroku, wplata się dziś najświetniejszym promieniem w srebrny wieniec wtórych godów weselnych, obchodzonych przez Najjaśniejszą Parę Cesarską. Od stolicy monarszej, która od kilku dni stała się widownią najwspanialszych owacyj i najwymowniejszych objawów hołdu i przywiązania, aż do najdalszych krańców wielkiego państwa, którego ludność sercami Swemi otacza Ślubną Parę — wszędzie dzień dzisiejszy nosi wdzięczne piętno uroczystości, w której najczystsze uczucie lojalności znajduje wyraz wspaniały a wzruszający.

U stóp Tronu, przed Miłościwym Monarchą, przed Najdostojniejszą Cesarzową, która wraz z sercem Swego Wspaniałego Małżonka wzięła w podziale najżywszą miłość Jego ludów, na której szlachetne skronie, otoczone srebrnym godowym wieńcem, spływają dziś tysiące głębokich życzeń i błogosławieństw — u stóp tego Tronu, który dla naszego kraju był zawsze źródłem łaski i miłościwej opieki, stanęły także deputacye naszego ludu naszej szlachty i naszych grodów. Niosą one słaby wyraz tych uczuć najgłębszej miłości, któremi wszystkie warstwy naszego kraju przejęte są dla Najjaśniejszego Monarchy i Jego Naj-

---

Józef Maxymilian Ossoliński.

II.

Pobyt Ossolińskiego w Wiedniu był dlań z innych, osobistych względów nadzwyczaj ważnym.

Jakeśmy wspomnieli, ożenił się w roku 1785 z panną Teresą Jabłonowską, piękną, młodą, wielkich cnót osobą, którą szczerze kochał. Małżeństwo musiało być jednak bezdzietnem, a Ossoliński uznał, że dla szczęścia młodej kobiety musiał się z nią rozłączyć i w porozumieniu z nią podał o rozwód.

Proces rozwodowy toczył się w krakowskim konsystorzu, za powód rozłączenia się podano blizkie pokrewieństwo. W roku 1791 małżeństwo zostało rozwiązane, panna Jabłonowska mieszkała już od dłuższego czasu u rodziców.

To rozłączenie spowodowało zupełny przewrót w usposobieniu Ossolińskiego, przygnębiło go, rozdarło serce i kazało szukać w książkach jedynej pociechy. Bogdaj czy tej smutnej konieczności nie mamy zawdzięczać, że dzisiejszy zakład jego imienia istnieje. Pozbawiony nadziei, aby zasłużone w dziejach nazwisko mógł przekazać synowi, postanowił aby żyło w narodowej instytucyi.

Rozwiedziona hrabina poszła niebawem za mąż za Trzebińskiego, i zamieszkała w Krakowie. Ossoliński pragnął usunąć się od dawnych wspomnień, oddalenie z Galicyi stało się niejako ulgą i potrzebą dla rozgoryczonego umysłu. Myśl zatem zamieszkania w Wiedniu sama z siebie nasuwać się musiała. Jakoż w roku 1793 sprowadza się tam Ossoliński, i tylko na łowy swych białych kruków literackich wyjeżdża do Galicyi.

W Krakowie zawsze się zatrzymuje w tych podróżach, a szacunek, jaki umiał sobie zjednać u dawnej swej małżonki, pozwala mu odwiedzać ją jako panią Trzebińską, a nawet mieszkać w jej domu. Synowie państwa Trzebińskich Józef i Teofil, którzy później mieszkali w Królestwie, zachowali Ossolińskiego w pamięci z lat dziecinnych, kiedy bywał w domu ich rodziców.

Pani Trzebińska była matką sławnej swego czasu piękności, pani Maryanny Sołtykowej, która wszakże tak młodo umarła, że towarzystwo ówczesne nie miało dość czasu, aby ją podziwiać.

Od czasu rozłączenia się z żoną nie ma Ossoliński innej namiętności prócz książek, innego marzenia prócz pozostawienia krajowi pożytecznej instytucyi. Sposobność ku urzeczywistnieniu tej idei zdarza się dobra. Rząd sprzedaje galicyjskie klasztorne biblioteki przez licytacyę, wybrawszy z nich dzieła, które były potrzebne do uniwersyteckiej biblioteki we Lwowie. Dzieła nabyte na licytacyach rządowych stały się podstawą ogromnych zbiorów. Wywoził je Ossoliński pakami do Wiednia, nie mogąc się rozłączyć ze swemi skarbami, i odtąd do końca życia nie opuścił żadnej sposobności, aby nie uratować, nie wydobyć z ukrycia, co tylko z literackiej naszej przeszłości wyratować się dało. Uporządkowanie piętrzących się stosów dawnych pism i druków powierzył w Wiedniu Bogumiłowi Lindemu, który wszakże więcej się zajmował swym słownikiem, aniżeli powierzoną mu przez Ossolińskiego pracą. Uzupełnienie biblioteki cennemi zabytkami przeszłości nie było tak łatwem, jakby się to nam dzisiaj zdawało, i nie obeszło się bez znacznych nakładów. Rzadkie wydania dzieł polskich były droższe aniżeli dzisiaj, gdyż mnóstwo powstało zbieraczy, często bardzo zamożnych, którzy z rąk sobie wydzierali każdą nową zdobycz. Oprócz Czackiego, Kuropatnickiego, Kazimierza Rzewuskiego ks. Czartoryskiego, generała ziem podolskich, mnóstwo było pomniejszych zbieraczy w Warszawie, we Lwowie i w Krakowie, którzy wiedzeni powszechną gorączką, przepłacali dawne dzieła. Referendarz Chyliczewski z Warszawy kupił w kikanaście lat później we Lwowie psałterz z roku 1532 za 900 reńskich; na ręce Dzierzkowskiego, adwokata, przychodziły często od klientów znaczne kwoty na zakupno rzadkości bibliograficznych.

Ossoliński nie szczędził jednak ani kosztów ani trudów, aby wszędzie otrzymać pierwszeństwo. Przez kobiety, przez księży, przez szlachtę, która chciała dogodzić znakomitemu ziomkowi, trafiał do dworów i dworków, na strychy i do lamusów, a gdzie się spodziewał większego żniwa, tam sam spieszył albo przysyłał Lindego. W tych celach musiał lingwista robić nawet długą i żmudną podróż z Wiednia do Dukli, do hrabiego Antoniego Stadnickiego, który nie małe także posiadał zbiory. Nic ciekawszego pod tym względem, jak późniejsza korespondencya Bandtkiego, bibliotekarza krakowskiego z Ossolińskim, zachowana w autografach biblioteki Ossolińskich. Jak ci bibliofile się targują ze sobą o zamiany, jak starają się uzupełnić defektowe dzieła, ile humoru poświęcają na to, aby od siebie wyłudzić kilka brakujących kartek! Bandtkie naprzykład posyła Ossolińskiemu trzy listy Długosza „przez śliczne rączki pani Rzewuskiej" i zacięcie się targuje, że za nie powinien dostać przynajmniej trzy arkusze pism krakowskiego akademika Bieżanowskiego. Ossolińskiemu nie na rękę ta koncesya, Bandtkie naciera — koniec końcem, że dyplomaci w ważnej kwestyi tyle not nie wymienią, ile ci dwaj bibliofile o kilka listów Długosza.

Zachęcony mnóstwem materyałów, zaczyna Ossoliński cenne swe historyczne prace; wiek XVI najbardziej umysł jego pociąga, robi więc z owych czasów mnóstwo notat i wyciągów, z których powstały później żywoty znakomitych Polaków. Jeżeli mu nie wystarczają druki i rękopisy, jeżeli mu jakiej daty zabraknie, nie zraża się bynajmniej, ale rozpisuje kurendy do rodziny męża, o którego mu chodzi, prosi plebanów o wypisy z metryk kościelnych, każe kopiować nagrobki — słowem zabiera się do prac historycznych zupełnie w sposób dzisiejszy, gdzie się nie gardzi żadnym materyałem i o żadnym nie przepomina. Takim ajentem co do *Żywota Orzechowskiego* jest ksiądz kanonik Siarczyński w Jarosławiu, jako zamieszkały właśnie w okolicy, z której słynny mowca pochodził. Podziwiać nieraz trzeba cierpliwość, z jaką Ossoliński wypytuje się w listach o pewne daty, i z jaką drobiazgowością Siarczyński na nie odpowiada. Wzajemność zresztą pomiędzy badaczami jest zupełna, jeden od drugiego spodziewa się coś dowiedzieć, co mu potrzebnem będzie.

Ogromny warsztat bibliograficzny nadawał domowi Ossolińskiego bardzo oryginalną, poważną, chociaż trochę zapleśniałą cechę. Jużto sama gospodyni nie mało się przyczynia do uwydatnienia tej cechy, a jest nią

dostojniejszego Domu, składają u stóp Tronu zapewnienia najwierniejszego hołdu, który tak silnie i głęboko wpoił się w wdzięczne serca ludności Galicyi. Cały kraj stoi za temi korporacyami, które dostąpiły zaszczytu złożenia najgoretszych życzeń Ukochanej Parze Monarszej, cały kraj łączy się sercem i duszą z hołdem wierności, składanym przez swych reprezentantów.

Pomni wspaniałomyślnych aktów Monarszej dobrotliwości, pomni miłościwej opieki i tylu wysokich dobrodziejstw, które z szlachetnej dłoni Najjaśniejszego Pana spłynęły tę ziemię, niesiemy Mu w ofierze to, co najpiękniejszą jest daniną ludów, najpiękniejszym blaskiem Tronów, najpotężniejszym fundamentem mocarstw — miłość i wierność najgłębszą, hołd i wdzięczność niewygasłą. Oby Najwyższy w najpóźniejsze czasy zachował Najjaśniejszą Parę Monarszą i całą Jej Rodzinę wśród szczęścia i błogosławieństw, wśród chwały i potęgi całej Monarchii.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 22 kwietnia.

□ Nigdy może stolica austryacka nie była tak ożywioną, tak ludną, tak pełną ruchu i zajęcia, a tak zarazem pogodnie i świątecznie nastrojoną, jak obecnie, w porze uroczystego obchodu srebrnych godów Najj. Państwa. Są często chwile, które sensacyjnym jakimś wypadkiem, wielkim, wzruszającem wrażeniem nagłych zdarzeń nadają wielkim miastom fizyognomię wyjątkową, budzą ruch gorączkowy — ale podobny widok, jaki przedstawia obecnie Wiedeń, należy niezawodnie do największych rzadkości. Jest to wielki festyn ludowy, jeden szereg uroczystości pełnych wesołego, pogodnego uroku, święto obywatelskie i pokojowe w całem znaczeniu tego słowa. Cudzoziemiec mógłby pozazdrościć Wiedniowi, taki on dziś świetny, strojny i uroczysty. Tudno sobie wyobrazić, aby przywiązanie serdeczne i szczera miłość do Panującego Domu mogły gdziekolwiek i kiedykolwiek znaleźć bardziej imponujący i bardziej wymowny wyraz, a trudno przypuścić, aby gdziekolwiek indziej znalazło się tyle najrozmaitszych warunków do nadania uroczystości tak różnobarwnej, wzorzystej i dziwnie malowniczej formy. Jak fantastyczny kobierzec rościela się tu życie narodowe monarchii. Obok dumnego kołpaka, pysznej delii i krzywej karabeli polskiej, złociste dołmany węgierskie, obok uniformów wojskowych, haftów i fraków dyplomatycznych pełne wdzięku i fantazyi ludowe kostiumy, obok czerwonego kapelusza kardynałów mitry słowiańskich metropolitów — zgoła taka różnobarwność i taka różnorodność postaci i widoków, jaką zapewne nie tak łatwo spotkać się zdarzy. A te wszystkie reprezentacye, te wszystkie grona wysłanników, w tak odmiennych formach, tak różne językiem, strojem i obyczajem, tak zupełnie obce sobie na pozór — związane jednem i tem samem silnem ogniwem wspólności państwowej, jednem i tem samem uczuciem miłości do Monarszej Rodziny.

Czwartek i piątek to właściwie dwa dni festynów, ale uroczystości rozpoczęły się już od wczoraj. Przed zamkiem cesarskim rojno i gwarno, tłumy ludności gromadzą się tutaj, aby przypatrzeć się niezliczonym deputacyom, które od wczoraj spieszą składać życzenia Najj. Parze Monarszej, a stanowią niekiedy widok pełen przepychu, świetności i powagi. Dziś po raz pierwszy przecisnęły się tam kontusze, były to trzy deputacye galicyjskie: Wydziału krajowego, lwowska i krakowska. Jutro stanie przed tronem świetny orszak polski, niezapamiętany tu w takiej liczbie i strojności — deputacya szlachty. W deputacyi tej, którą poprowadzi JE. hr. Kazimierz Krasicki, weźmie udział około stu członków w strojach narodowych, z których wiele uderzać będzie przepychem i prawdziwie sarmacką fantazyą. Pokażą się tam pamiątkowe, wspaniałe pasy, egrety i szable, godne starożytnych skarbców historycznych Cała deputacya zbierze się w sali *Hotel de France* jutro przed godziną 11 rano, zkąd jednym okazałym orszakiem ruszy do *Burgu.*

Najwspanialszym punktem jutrzejszego programu będzie poświęcenie kościoła *ex voto* — a w piątek zamknie się uroczystość pochodem tryumfalnym, który obiecuje prześcignąć wszystko, cokolwiek na tem polu widziano przy podobnych sposobnościach. Słynne pochody allegoryczno-pamiątkowe, które tak olśniewiają swym blaskiem każdego turystę w Brukseli, Antwerpji i Gandawji, są miniaturką wobec tego olbrzymiego widowiska, które obaczymy tu pojutrze. Z niepokojem spoglądają tu na firmament, który co chwila zasuwa się chmurami i grozi deszczem; miejmy nadzieję, że wiosenna pogoda wstrzyma się od kaprysu do piątku. Tymczasem domy poczynają się ustrajać świątecznie, trybuny wyrastają co chwila nowe. Od Prateru aż do Stubenringu już teraz po obu bokach ulic wznoszą się improwizowane amfitertry z desek, na Ringstrasse dziś ustawiają się trybuny. Bardzo wiele domów na głównych ulicach śródmieścia już dziś uderza pięknemi dekoracyami. Na Grabenie tłum ciekawych przypatruje się w tej chwili pysznym dekoracyom, w które się stroi dom fabrykanta Haasa — gdzie spojrzeć, zewsząd powiewają na domach chorągwie miasta i monarchii. świecą cyfry monarsze lub z pośród kwiatów i zieleni krzewów przeglądają popiersia Najj. Pary Cesarskiej.

Jutro przeszlę wam telegraficzne szczegóły o przyjęciu deputacyi szlachty. Odpowiedzi dane deputacyi Wydziału krajowego i miasta Lwowa i Krakowa otrzymaliście już z innego źródła w całej osnowie. Odpowiedzi Najj. Pana dawane tak licznym deputacyom, godne są prawdziwie podziwu, tak pełne są szlachetnej dobrotliwości i szczerego uczucia, tak troskliwie uwzględniają wszystkie właściwości indywidualne czy to krajów czy korporacyj Biuro korespondencyjne przesyła je wam prędzej, niżby to uczynić mógł prywatny korespondent.

Napływ gości ze wszystkich prowincyj monarchii a nawet z ościennych krajów zagranicznych jest ogromny, a wzmaga się coraz bardziej. Wszystkie hotele literalnie przepełnione, o umieszczenie w prywatnych pomieszkaniach coraz trudniej. W najlepszych nawet nawet chwilach wystawy Wiedeń nie był nigdy tak pełny gości. Pociągi wczorajsze galicyjskie i węgierskie, mimo, że nadzwyczaj długie, były dosłownie nie napełnione ale „napakowane“ podróżnymi. Kolej północna musiała wczoraj wysłać obok zwykłych jeszcze jeden nadzwyczajny pociąg pospieszny od Bogumina do Wiednia.

Wiedeń, 23 kwietnia

□ Przechadzka po ulicach Wiednia nadzwyczajnie jest obecnie ciekawą i urozmaiconą nawet dla tych, co znają tę stolicę dokładnie i setki razy deptali po jej bruku. Fizyognomia miasta przybrała cechę oryginalną i wielce charakterystyczną. Wszędzie panuje ruch wyjątkowy — wczorajsze *corso* na *Ringstrasse* z powodu napływu obcych gości i skrzętnych przygotowań do pojutrzejszego festynu przedstawiało widok tak urozmaicony, że najbardziej nawet przesycony *boulevardier* paryski mógłby w nim znaleść obfity temat do zajęcia i roztargnienia. Przestrzeń od opery aż do parku przypominała też wczoraj wieczór istotnie bulwary paryskie.

Znaczenie i rodzaj uroczystości, którą obchodzi stolica, przebijają się w całym tym ruchu, w całej tej wyjątkowej postaci ulic. Doś popatrzeć na same witryny magazynów, aby odgadnąć, komu należy ten tydzień świąteczny, komu mają być hołdem te przygotowania. Wiedeń ma wiele francuskiego talentu w chwytaniu wszystkiego, co stanowi *actualité*, co panuje nad porządkiem dziennym. Jest to rys charakterystyczny, że wszystkie niemal wystawy sklepowe zastosowały się do uroczystości i tym sposobem przyczyniły się do odpowiedniej dekoracyi ulic. W oknach kwiaciarni widzisz prześliczne bukiety o barwach Najj. Pani, misterne cyfry Monarsze z liścia i kwiecia, za szkłami magazynów artystycznych portrety pary cesarskiej, (między portretami cesarza uderza olbrzymia akwarela, wyobrażająca monarchę na koniu, wykonana przez Kobierskiego, a wystawiona przez jeden z handlów obrazów na *Parkringu*), za wystawami księgarskiemi liczne publikacye zastosowane do chwili — zgoła każdy niemal przemysł, który w jakikolwiek sposób ma styczność z sztuką, przyczynił się tym sposobem do upamiętnienia chwili. Niektóre wielkie firmy z prawdziwym smakiem i znacznym bardzo nakładem udekorowały swoje domy. Wczoraj po południu pracowano żywo nad ustrojeniem fasad festonami z zieleni, olbrzymiemi chorągwiami, biustami i kobiercami. We czwartek cały Wiedeń zajaśnieje w swym stroju świątecznym.

Dziś przyjmowali Najj. Państwo deputacye Wydziału krajowego i miast Lwowa i Krakowa. Stroje polskie pojawiły się po raz pierwszy dnia tego. Bardzo malowniczo przedstawiała się deputacya krakowska z burmistrzem dr. Zyblikiewiczem na czele, który miał kontusz i żupan w barwach krakowskich. Przyjęcie było łaskawe, jak zwykle — odpowiedź Najj. Pana daną reprezentantom kraju i obu jego grodów stołecznych, podał wam już telegram.

Między deputacyami odbijała w oryginalny sposób deputacya bośniacko-hercegowińska. Przedewszystkiem zwracali na siebie uwagę dwaj Franciszkanie bośniaccy, postacie ogromne, barczyste z zawiesistemi wąsami i w czerwonych fezach na głowie. Wystawcie sobie habit franciszkański „zakończony“ u góry łbem prawdziwie bisurmańskim, wąsatym i strojnym w fez turecki!... Miałem przyjemność poznać osobiście dwóch Franciszkanów tej deputacyi. Jeden z nich przeor klasztoru z Kreszewa a zarazem *senator gradski* (radny miasta) w Serajewie ma fizyognomię *bimbaszy*, a nazywa się Grzegorz Marticz. Drugi zakonnik z Liwna, z twarzą typową polską jest to O. Iwan Wujczycz. Ojciec Wujczycz, któremu towarzysz przetłómaczył to spostrzeżenie (*Wi jeste nalik saswim Polaku*) począł zaraz rozpowiadać, ile miał dobrych znajomych Polaków, i ile wdzięczności konwent jego zawdzięcza dawniejszemu ces. król. wice-konsulowi w Liwnie, panu Dębickiemu. *Polonais — grand roi Sobieski — Kahlenberg* — temi słowy zakończył poczciwy ojciec Wujczycz zapewnienia swojej sympatyi dla Polaków. Za to ks. Marticz mówi płynnie a dużo rodzajem lewantyńskiego żargonu, ową *lingua franca*, złożoną na pół z włoskiego, na pół z francuskiego języka. O Marticz czytał wiele polskich utworów w serbskim przekładzie i mocno się dopytywał o autora *Kirdżalego*, Sadyka baszę (Czajkowskiego), którego znał dobrze. Wogóle chwalił bardzo baszów polskich, choć ubolewał żywo, iż stali się *poturmakami.* Iliński (Iskender bej) długo kwaterował w klasztorze Ojca Martinicza, i zawiązał z nim był stosunki szczerej przyjaźni. Wiele ciekawych szczegółów opowiada O. Marticz o Warszawianinie Freundzie (Mahmud baszy). Dowiedziałem się od niego także, że inżynierem miejskim w Serajewie jest Polak od dawna tam osiadły a francuskim konsulem niejaki p. Morawiecki, pochodzący z Krakowa. Obaj Franciszkanie, Marticz i Wujczicz, otrzymali wczoraj krzyże kawalerskie orderu Franciszka Józefa, ich towarzysz zaś beg turecki, order żelaznej korony.

Otóż zboczyłem od właściwego tematu — i trudno mi już powrócić do niego w tym krótkim liście. Niepodobnaby mi zresztą podać wam regestru wszystkich festynów lub przygotowań, bo niemasz w stolicy towarzystwa i instytucyi, któraby w swojem kole nie obchodziła uroczystości w sposób odpowiedni.

Paryż, 21 kwietnia.

(*B*) Dwie kwestye, które od dwóch tygodni zajmowały prawie wyłącznie opinię publiczną i dzienniki, zostały wczoraj jednocześnie rozstrzygnięte w sposób, jaki zresztą przewidywali wszyscy umiejący zapatrywać się bez uprzedzenia a szczególniej bez zaślepiającej stronniczej namiętności na ludzi i rzeczy. W ósmym okręgu paryskim republikanie, pomimo najruchliwszej przez całe dwa tygodnie agitacyi, zostali pobici w osobie p. Clamogeran. Bonapartysta p. Godelle został wybrany a liczba głosów jaką otrzymał dowodzi, że nie dlatego wyłącznie został wybrany, że otwarcie ogłosił się przyjacielem cesarstwa, ale w znacznej części dlatego, że występuje jako przeciwnik instytucyj republikańskich, bo wszyscy orleaniści i legitymiści tego okręgu paryskiego jednozgodnie za nim głosowali, chociaż nikt nie może ich podejrzywać o przychylność dla dynastyi, która stoi w stanowczej opozycyi przeciw tak starszej jak i młodszej linii Henryka IV. Pokazuje to, że stronnictwa monarchiczne czują potrzebę solidarności.

Również przewidywany był rezultat głosowania w Bordeaux. Blanqui, zgrzybiały nieprzyjaciel wszystkiego, co może się n zywać porządkiem społecznym w jakiejkolwiek formie, ten sam który 31 października 1870 roku, w mieście oblężonem przez nieprzyjacielską armię, nie wahał się zapalić pochodni wojny, i za ten występek, ostatni z długiego szeregu innych mniej więcej tego samego rodzaju przestępstw i zbrodni przeciw społeczeństwu i rodzinnemu krajowi, odsiaduje karę więzienia, został wybrany deputowanym większością 6.801 głosów przeciw 5.330, które otrzymał p. Lavertujon, szczery i liberalny republikanin.

---

stara panna Klotylda, o której stosunku do Ossolińskiego ani z rękopisów ani od starszych ludzi dowiedzieć się nie mogliśmy. Zdaje się jednak, że panna Klotylda była dalszą, ubogą kuzynką pana domu, gdyż bliżsi znajomi nie zapominają w listach wyrazić uprzejmych słów „dla panny Klotyldy“. Kuzynka może posiada wszystkie ewangieliczne cnoty, ale nie jest zabawną; wiecznie ją zęby bolą, wiecznie obłożona materacykami z ziół a jeżeli przypadkowo nic jej nie brakuje — to chorą udaje. Ciągle zrzędzi, dogaduje, wprowadza w zły humor hrabiego, tak że biedny uczony ucieka do biblioteki. W annalach domowych raz tylko zapisano, że hrabia mógł wytchnąć po złych humorach swej opiekunki — a mianowicie, jak wygrała 1000 złr. na małej loteryi... Szczęście jednak w loteryę nie często się powtarza....

Drugą domową postacią, a również nudną jest Linde, mruk, dusigrosz, obraźliwy, ale w wielkiem poważaniu nie tyle u Ossolińskiego, ile u innych mecenasów polskiej literatury, którzy do Wiednia przyjeżdżają, a to z powodu pomnikowego dzieła, które przygotowuje. Książę generał Czartoryski nie waha się nawet w jednym liście powiedzieć, że w słowniku Lindego pokłada nadzieję, że język polski nie zaginie mimo wielkich klęsk, przez jakie naród przechodzi.

Wielkie też było zmartwienie; gdy raz dokończenie słownika stało się problematycznem z powodu niezależnego od literatury wypadku.

Pani Worcellowa złożyła u Lindego w przechowanie 5000 złr. „Podczas objadu — pisze jeden z Polaków podówczas w Wiedniu bawiących — ukradł je chłopak, którego był Linde przyjął do wypisywania cytacyi, i zemknął bez śladu. Linde tak tem zdarzeniem zmartwiony, że się obawiamy, aby nie zachorował. Staramy się go pocieszać, lecz to trudno przychodzi, dałby Bog, żeby się szkoda wróciła — inaczej całe dzieło Lindego upadnie“.

Czy się pieniądze znalazły, tego nie wiemy, ale widocznie rzecz się jakoś ułożyła, skoro „dzieło Lindego nie upadło“.

Dom zresztą Ossolińskiego urządzony dostatnio, na pańską stopę. Jest kamerdyner i inna służba, często przesiadują rezydenci, których się używa do sortowania i układania książek, później jakiś p. pułkownik Poradowski tam bawi i pakuje, już po śmierci Ossolińskiego, książki do przewiezienia, do kraju. Zresztą ciągle ktoś ze znajomych Polaków do Wiednia przyjeżdża, z Galicyi Lanckorońscy, Rzewuski, Wielhorski, Jabłonowscy, z innych prowincyj ks. wojewoda Czartoryski, Jan Potocki, autor cennych pism o Słowiańszczyznie, każdy z nich jest na objedzie u Ossolińskiego, a polityczne i literackie sprawy stanowią przedmiot rozmowy.

Do najszczerszych jednak przyjaciół hrabiego należy ksiądz kanonik Andrzej Ankwicz, późniejszy Arcybiskup Lwowski i Praski, Jan Wincenty hr. Bąkowski, tudzież Thugut, późniejszy minister austryacki. Ks. Ankwicz, osobistość w kraju bardzo niepopularna, rzuca nieraz na Ossolińskiego odblask tej niechęci, p. Bąkowski łączy go z krajem, przywozi ze Lwowa wiadomości, bawi dłuższe czasy w Wiedniu, minister Thugutt jest bardzo pożyteczną znajomością, chociaż Ossoliński nigdy nie nadużywa tego stosunku.

K. Ch.

I w tym razie ten rezultat wyborów jest tylko symptomem epoki, w jakiej żyjemy. Wyborcy doskonale wiedzieli, że wybór Blanqui'ego nietylko zostanie unieważnionym, ale jest sam w sobie najzupełniej nieważnym, wobec istniejących praw jakby niebyłym. Wszystkich odcieni dzienniki rządzące się rozsądkiem dowiodły tego licznemi artykułami ogłaszonemi przez dwa tygodnie między pierwszem i drugim głosowaniem w departamencie Gierondy. Ale wyborcy chcieli pokazać, że uważają się wyższymi nad prawo i że wszechwładztwo ludowe w formie powszechnego głosowania nie potrzebuje wiązać się ani konstytucyą ani kodexami, a nie należy zapominać, że Blanqui, skazany na deportacyę, stał się niewybieralnym na zasadzie praw z lat 1848, 1849 i 8 czerwca 1850, a za tem wszystkich trzech z czasów Rzeczypospolitej.

Ta nielegalna manifestacya wyborców z Bordeaux, jako fakt pojedynczy na pięćset kilkadziesiąt wyborców niczego nie dowodzi, do niczego nie może doprowadzić a jedyny jej rezultat będzie tylko szkodliwym temu, na którego wrzekomą korzyść została wykonaną. Blanqui, który w ostatnich czasach ze względu na sędziwy wiek i osłabione zdrowie miał wiele szans otrzymanie ułaskawienia i wypuszczenia na wolności, stracił te szanse dzięki bezrozumnym usługom, jakie mu wyświadczyli ultraradykaliści. Zapewniają, że na niedzielnem posiedzeniu gabinetu roztrząsano kwestyę ułaskawienia Blanqui'ego i jednozgodnie wszyscy ministrowie oświadczyli się przeciw temu postanowieniu, które mogłoby być uważane za ustępstwo władzy pod naciskiem nieprawnych agitacyi. Prezydent Rzeczypospolitej miał wyraźnie powiedzieć „prawo jest formalne i wyraźne, moim obowiązkiem jest zapewnić mu uszanowanie."

Nie wybór Blanqui'ego ale operacya wyborcza w Bordeaux 20 b. m. zostanie w drodze administracyjnej ogłoszona nieważną, nowe wybory będą rozpisane z nadmienieniem wyraźnem, że ten kandydat będzie uważany za wybranego deputowanym, który mieć będzie najwięcej głosów nie licząc Blanqui'ego, jeżeliby radykaliści jeszcze raz chcieli za nim głosować.

Taki jest jedyny prawny środek wyjścia z tego zawikłania; miejmy nadzieję, że gabinet nie cofnie się przed tym aktem energii.

Dziennik urzędowy doniósł wczoraj, że prezydent Rpltej podpisał nowy dekret amnestyi dla 800 skazanych na deportacyę lub więźniów za czyny mające, związek z komuną. Od dnia 5 marca, w którym ogłoszone zostało prawo o amnestyi, prezydent podpisał pięć dekretów zupełnego ułaskawienia, w dniu 11 marca 151, 15 marca 6, 20 marca 100; 29 marca 168, 2 kwietnia 232, a zatem z ostatnim, o którym mówimy, 1457 skazanych otrzymało zupełne ułaskawienie. Według objaśnień udzielonych przez rząd komisyom Izby deputowanych i senatu, zajmującym się roztrząsaniem projektu amnestyi przed wotowaniem tego projektu było 2300 osądzonych zaocznie (contumax) i 1100 uwięzionych albo deportowanych. Rząd postanowił ułaskawić 1700 skazanych zaocznie (to jest według wszelkiego podobieństwa znajdujących się za granicami kraju) i 600 deportowanych lub uwięzionych, czyli razem 2300 skazanych. Odliczywszy 1457 już ułaskawionych, pozostaje jeszcze 850 oczekujących na łaskę. Ponieważ prawo o amnestyi oznaczyło termin swojej działalności na trzy miesiące, zatem pozostałe 850 ułaskawień powinny być podpisane przed d. 5 czerwca. Jest to rzecz komisyj rozpatrujących akta skazanych.

P. Mention deputowany z departamentu du Nord, przedstawił w biurach Izby protestacyę przeciw decyzyi kwestury która z budżetu Izby wyznaczyła pewną sumę na reparacye potrzebne w Palais Bourbon dla urządzenia mieszkania dla p. Gambetty jako prezesa Izby deputowanych. P. Mention, nie bez pewnej słuszności upatruje w tem postanowieniu kwestury, przesądzanie kwestyi powrotu parlamentu do Paryża, która nateraz jeszcze nie jest rozstrzygniętą.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(W kwestyi egipskiej.)

Journal des Débats zamieszcza dwa pisma, które panowie Blignières i Rivers Wilson wystosowali do Khedywa. Jedno z tych pism z dnia 6 kwietnia jest podpisane tylko przez obydwóch tych panów, pod drugiem z 10 kwietnia podpisali się oprócz Blignières i Wilsona także członkowie komisyi ankietowej.

Pierwszy z tych listów opiewa: „Do Jego Wysokości Khedywa. Dnia 28 sierpnia 1878 w piśmie wystosowanem do Jego Ekscelencyi Nubara baszy, oświadczyła Wasza Wysokość, że chce „rządzić wspólnie ze swoją radą ministrów". Dnia 9 marca ponowiła W. Wys. wobec rządów W. Brytanii i Francyi zapewnienie, że jesteś mocno zdecydowanym „spełnić reskrypt z dnia 28 sierpnia", zapewniając „że wśród wszelkich okoliczności będziesz użyczał gabinetowi najzupełniejszej i najlojalniejszej pomocy dla zaprowadzenia nowego porządku rzeczy". Równocześnie przyznałeś W. W. ministrom europejskim prawo „założenia *veto* przeciw wszystkim krokom, którychby nie pochwalali". Dnia 23 tego samego miesiąca ogłosił *Moniteur egyptien* list W. W. do księcia prezydenta rady, w którym było zapewnienie, że gabinet może wśród wszelkich okoliczności liczyć na Twoją najzupełniejszą i najlojalniejszą pomoc. W. W. miałeś wtenczas w rękach od kilku dni projekt raportu i dekretu o uregulowaniu stosunków finansowych wygotowany przez ministra finansów. Chcieliśmy zakomunikować te dokumenta przed oddaniem ich do zbadania wyższej komisyi ankietowej, której W. W. dekretem z 30 marca 1878 poleciłeś „przygotować i przedłożyć projekt zabezpieczający regularne funkcyonowanie urzędów publicznych i dający sprawiedliwą satysfakcyę interesom kraju i wierzycieli". Od 18 marca nie otrzymaliśmy od W. W. żadnego komunikatu w sprawie dekretu, który tu wręczyliśmy na tym dniu. Tymczasem W. W. kazałeś wczoraj uwiadomić konsulów generalnych, że projekt finansowy został wypracowany a komunikując go im, prosiłeś ich W. W. aby go udzielili swoim rządom. Dla poparcia tego projektu zredagowano petycyę. Petenci objawiają gotowość ponoszenia nowych ciężarów, którychby zażądano od kraju. Podpisy pod tę petycyę zbierano nawet pomiędzy urzędnikami naszych ministerstw. Ale propagatorowie tej petycyi jakkolwiek notorycznie zaszczyceni zaufaniem W. W, posuwają się niewątpliwie poza granice Jego życzeń, ponieważ domagają się zmodyfikowania „organizacyi, której szczęśliwe przeprowadzenie — według słów listu W. W. ogłoszonego zaledwie przed kilku dniami — musi się okazać bardzo zbawiennem dla Egiptu". Tak więc pod bokiem Waszej Wysokości rozpoczęto agitacyę, które mamy wszelkie powody uważać za sztuczną, która jednak może stanąć na przeszkodzie działalności całej administracyi. Uwiadamiając Waszą wysokość o tych wszystkich faktach, ośmielamy się z należytem uszanowaniem zrobić Mu uwagę, że postawa jaką W. W. uznałeś za stosowne zająć, nie da się pogodzić z danem kilkakrotnie zapewnieniem, że W. W. użyczać będzie gabinetowi najzupełniejszej i najlojalniejszej pomocy i pozwalamy sobie zauważyć, że rozpoczęcie negocyacyj w sprawie projektu finansowego, którego ministrowie Jego nie znają nawet, nie jest już rządzeniem wespół i przez radę ministrów. Mamy honor pozostać Waszej Wysokości najposłuszniejszymi sługami *E. De Blignières*, *C. Rivers Wilson*".

Drugie pismo opiewa: „Do Jego Wysokości Khedywa. Wyższa komisya ankietowa, której Wasza Wysokość dekretem z 30 marca 1878 poleciłeś wygotować i przedłożyć projekt „zabezpieczający regularne funkcyonowanie urzędów publicznych i sprawiedliwe zadośćuczynienie interesom kraju i wierzycieli", będzie miała zaszczyt przedłożyć Waszej Wysokości w kilku dniach projekt dekretu, który właśnie uchwaliła. Ten projekt ogólnego uregulowania stosunków finansowych został wypracowany i ukończony wtenczas, gdy nic nie pozwalało przewidzieć, że porządek rzeczy inaugurowany reskryptem z 28 sierpnia 1878 ulegnie tak wielkim zmianom. Trwałość nowych instytucyj a mianowicie zatrzymanie ministrów europejskich tak samo jak gwarancye z tem połączone, były esencyonalnym warunkiem wykonania tego planu. Komisya spodziewała się, wespół z Waszą Wysokością, że nowe rządy „będą bardzo zbawiennemi dla Egiptu" a przez te nowe rządy rozumiała komisya porządek wprowadzony w całą administracyę przez zdawanie rachunków na sposób europejski, skuteczną kontrolę dochodów i rozchodów, podatek gruntowy znajdujący racyonalną podstawę w ustanowieniu katastru, opiekę nad krajowcami zabezpieczającą ich od ucisku, którego się tak często stają ofiarami; jednem słowem zupełną reformę ustawodawstwa fiskalnego i administracyi finansowej. Takiej reformy mogliśmy się jedynie spodziewać od ministerstwa, w któremby żywioł europejski posiadał prawny wpływ. Nadzieje, które powzięliśmy, zostały właśnie zawiedzione przez usunięcie ministrów europejskich i przez przywrócenie dawnego rządu. Jakakolwiek będzie trwałość nowej sytuacyi, wszystkie fakta, wyszłe na jaw podczas ankiety, którą rozpoczęliśmy od roku blisko, nie pozwalają nam wątpić, że przyszłość kryje w swem łonie największe dla kraju niebezpieczeństwa. Źródła kraju coraz bardziej wyczerpywane przez administracyę, którą przeszłość potępia, staną się niedostatecznemi do zaspokojenia potrzeb skarbowych. Komisya nie sądzi, aby kontrola, której przywrócenie proponuje Wasza Wysokość, mogła zastąpić gwarancye odebrane wierzycielom i zapobiedz anarchicznym skutkom administracyi pozostawionej tym, których czynności surowo potępiła komisya ankietowa i którzy reprezentują wyłączne interesa klasy panującej a nie ogólne interesa ludności krajowej. Kontrola może być tylko wtenczas wykonywana, jeśli jest zastosowaną do czynności administracyi regularnie zorganizowanej. Kontrola ta może być tylko wtenczas skuteczną, jeśli nie będzie wolną usuwać się z pod niej naczelnikom administracyi, jak to zrobił minister sprawiedliwości, dzisiejszy prezydent rady. Znajdując więc obecnie porządek rzeczy zupełnie odmienny od tego, który istniał, gdy badaliśmy położenie finansowe, musimy zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność co do przeprowadzenia planu, którylby chciano później próbować, planu opartego na zniszczonych już dzisiaj gwarancyach. Komisya, uwiadamiając Waszą Wysokość, że przedłoży wkrótce raport, który właśnie wygotowała, uważa sobie za obowiązek oświadczyć Waszej Wysokości, że jest odtąd przekonana o niemożliwości przeprowadzenia dzieła, które Wasza Wysokość raczyłeś jej poruczyć. Jeśliby mogła oddać jakie usługi, to tylko pod warunkiem, że wszyscy urzędnicy uznaliby znaczenie, jakie przywiązuje do dekretu, którym została ustanowiona i że Wasza Wysokość zechciałbyś uwzględnić zdanie, które mu przedłożyła. Tak więc z tego podwójnego punktu widzenia, wypadki zmieniły zupełnie naszą sytuacyę. Wasza Wysokość wybrałeś właśnie na prezydenta rady owego jedynego urzędnika, który przyłączył się do jego opozycyi przeciw przedsięwziętym reformom, nie chcąc się stawić przed komisyą, a podczas gdy komisya badała projekt finansowy, o którego podstawach uwiadomił Waszą Wysokość minister finansów, to Wasza Wysokość komunikując ten niezupełny dokument osobom, które zaszczycasz swojem zaufaniem, spowodowałeś wygotowanie planu likwidacyi protestującego przeciw ogłoszeniu bankructwa ale poświęcającego rzeczywistość. Wasza Wysokość zatwierdziłeś właśnie oficyalnie ten plan finansowy, co do którego komisya nie była poprzednio zapytana o zdanie i to nazajutrz po przedłożeniu Waszej Wysokości ostatecznego projektu wygotowanego przez nas zgodnie z ministrem finansów. Uważamy więc sobie za obowiązek prosić Waszą Wysokość o demisyę. Racz... Podpisani: C. *Rivers Wilson*; P. *Baravelli*; E. *Baring*; V. *Bellaiques de Bughas*; E. De *Blignières*; A. De *Kremer*."

(Layard w kwestyi wschodniej.)

Pewna liczba *gentleman'ów*, pomiędzy którymi znajdowali się Earl Stanhope, Earl Charlemont i Lord O'Neill, wręczyła d. 18 b. m. w południe adres sir Henry Layardowi, z powodu jego powrotu do Stambułu. Layard miał przy tej sposobności mowę z której wyjmujemy ustęp następujący: „W adresie wspomnieliście panowie o moich dawniejszych politycznych stosunkach; uważam się jeszcze ciągle za członka wielkiego liberalnego stronnictwa. Idzie mi wprawdzie przytem, jak owemu przysięgłemu z Walli, któremu zdawało się, że ma prawo uskarżać się na opis swych 11 kolegów. Mniemam, że wielkie stronnictwo liberalne zaparło się zasad wyznawanych przez wielkich liberalnych przewódców kraju. Moją karyerę polityczną rozpocząłem pod lordem Palmerstonem i jestem zdania, że ten mąż stanu, gdyby żył dzisiaj, pochwaliłby w zupełności politykę moją dzisiejszą. Obwiniają mnie, że jestem turkofilem, to znaczy, że kocham Turków więcej niż na to zasłużyli. Ja zaś kocham tylko mój kraj i sprawiedliwość. Anarchii i prześladowania nienawidzę, bez względu na to, czy pochodzą one od chrześcijan, czy też od muzułmanów. Wśród najtrudniejszych stosunków umiałem bronić honoru Anglii i zapobiedz niepotrzebnemu krwi rozlewowi i jeszcze dzisiaj podzielam zdanie lorda Beaconsfielda, że gdyby Anglia z samego początku była wystąpiła energiczniej, nie byłoby przyszło do wojny. Linia bałkańska jest jedną z najważniejszych spraw, którą zajmował się kongres. Energia lorda Beaconsfielda zmusiła Rssyan do ustępstw. Nie mogę powiedzieć, czy ta linia jest dobrą jako strategiczna, ale w każdym razie jest ona wielką moralną i polityczną linią. Ubolewam mocno nad tem, co wczoraj mówiono w Izbie niższej o kwestyi greckiej. Kwestya ta jest źle zrozumianą i zaczyna stawać się sentymentalną, podczas gdy w pierwszej linii należałoby mieć na względzie angielskie i indyjskie interesa. Grecy stanowią wielki cywilizacyjny żywioł, którego wpływy musiałyby zniknąć, gdyby Słowianie dotarli aż do morza Egejskiego. Mam więc nadzieję, że Rossya pozwoli Turkom zająć linię bałkańską. Jeszcze dzisiaj mam to przekonanie, że ostatnia wojna była niepotrzebną i że nierównie więcej można było osiągnąć bez rozlewu krwi. Na nieszczęście jest dużo ludzi, którzy mają osobliwszą predylekcyę dla pewnych sekt i narodowości; skoro zaś narodowe namiętności zostaną rozbudzone, nikt nie może przewidzieć, dokąd zaprowadzą. Zamiast przynieść Wschodowi pokój i zgodę, przyniosły mu wojnę, bo narodowości interesowane zwalczają się nawzajem. Chociaż powiadają, że rząd turecki był zły, mimo to wykonywał on kontrolę i nie dopuszczał do tego, ażeby owe narodowości mordowały się nawzajem. Obawiam się, że nowo powstała narodowość bułgarska będzie gorszą od Turków. Prześladować ona będzie wszystko, co nie jest bułgarskie. Tę moją obawę opieram na doświadczeniu. Dziękuję panom za adres i zapewniam Was, że spełniłem wszystko, co było moim obowiązkiem. Nie jestem turkofilem, lecz przyjacielem Anglii i sprawiedliwości."

KRONIKA

Uroczystość srebrnego wesela Najjaśniejszych Państwa obchodzi dziś stolica kraju w sposób wymownie świadczący o uczuciach wierności, miłości i przywiązania mieszkańców do Domu Cesarskiego. Obchód rozpoczął się wczoraj uroczystem przedstawieniem w teatrze, które zakończyło odśpiewanie hymnu ludowego. Wieczorem muzyki wojskowe z pochodniami przeciągały ulice miasta a dziś o świcie pobudki obwieściły ludności wielką uroczystość. Rano odbyły się solenne nabożeństwa w kościele archikatedralnym obrz. łac., w kościele archikatedralnym obrz. orm., w unickiej cerkwi parafialnej oraz w innych kościołach parafialnych. Odprawiono także nabożeństwa uroczyste w świątyniach innych wyznań. Wszędzie licznie zgromadzili się pobożni ze wszystkich warstw społecznych a w kościele archikatedralnym obrz. łac. obecni byli: JE. pan Namiestnik hr. Alfred **Potocki**, generalicya, naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, reprezentanci rożnych instytucyj i korporacyj. Msza polowa dla wojsk tutejszej załogi odbędzie się jutro. Z ratusza, gmachu Wydziału krajowego, innych budynków publicznych i prywatnych powiewają chorągwie o barwach monarchii kraju i bawarskich. W kilku miejscach wystawiono wizerunki Najjaśniejszej Pary z festonami i chorągwiami dokoła.

Dziś obiad u J. Ex. p. Namiestnika Alfreda hr. **Potockiego** na 43 osób.

Towarzystwo *Frohsin* obchodzi dziś uroczystość wieczorem a uczniowie szkoły kadeckiej uczczą rocznicę dzisiejszą balem dnia 26 b. m.

W chwili, gdy to piszemy, deputacye udają się do J. Ex. p. Namiestnika, aby na Jego ręce złożyć wyrazy najwierniejszego hołdu i najszczerszych życzeń dla Najjaśniejszej Pary.

— **Komitet festynowy** wybrany z powodu srebrnego wesela Najjaśniejszej Pary Cesarskiej przez reprezentacye miasta Lwowa, udzielił przełożeństwu tutejszego zboru izraelickiego z funduszów pozostawionych mu do dyspozycyi 30 zł. w. a celem polepszenia wiktu dzieci tutejszego izrael. zakładu sierot i tutejszej izrael. ochronki w dzień dzisiejszy.

— **Z okazyi jubileuszu Najj Państwa** złożyli profesorowie, docenci i assystenci lwowskiej szkoły politechnicznej sumę 200 złr. na cztery premie dla słuchaczów czterech fakultetów, które to premie zostaną rozdane tym słuchaczom, których prace zostaną wyszczególnione na tegorocznej wystawie.

— **Programy obchodu** dnia 25tej rocznicy zaślubin Najj. Państwa, nadesłano nam znowu z różnych stron kraju, a ze wszystkich przebija serdeczny zapał i wdzięczna lojalność wobec Miłościwych Cesarstwa. Wszędzie zasyłano modły za pomyślność Najjaśniejszych Jubilatów, urządzano illiminacye, pobudki z muzyką lub koncerta i teatra amatorskie, najczęściej na cele dobroczynne.

— **Z powodu srebrnego wesela** Najj. Państwa, obywateli austryaccy zamieszkali w Warszawie, w niedzielę od godziny 10 z rana do godziny 6 wieczorem w sali ober-policmajstra warszawskiego podpisywali adres, o którym przed kilkoma dniami wspomnieliśmy. Jak opowiada *Wick*, kiedy w sali pomnienionej oprócz komitetu zajmującego się adresem, zebrało się około stu osób, zabrał głos p. Kleofas Hobgarski, członek komitetu, i objaśniwszy cel adresu, a zarazem wyraziwszy podziękowanie władzom miejscowym za udzielone zezwolenie i uprzejmość okazaną w ofiarowanych z ich strony ułatwieniach do zbierania podpisów, odczytał adres, który jest wyrażeniem lojalnych życzeń dla Cesarskiej Pary, zakończonych serdecznem „Boże szczęść i błogosław!" Następnie przemówił wicekonsul austryacki p. Wysocki, który w licznem zebraniu się zamieszkałych tutaj obywateli austryackich widząc stwierdzenie lojalnego ich usposobienia i życzliwości dla panującego Austryi Domu, skorzystał ze sposobności, aby zapytać obecnych czyby nie było ich życzeniem, za przykładem zamieszkałych tutaj obywateli szwajcarskich i francuskich utworzyć stowarzyszenie wzajemnej pomocy między obywatelami austryackimi, czyli założyć tak zwaną kolonię; gdy zaś wszyscy obecni jednozgodnie

myśl tę aprobowali, wice konsul oświadczył, iż teraz, skoro mu chęci ich są wiadome, p czyni niebawem odpowiednie kroki u władz miejscowych, a po załatwieniu tych formalności, zawiadomi przez pisma publiczne o dniu zebrania się w konsulacie, w celu naradzenia się nad szczegółowemi warunkami w mowie będącego stowarzyszenia. Adres ozdobnie pod względem kaligraficznym, w języku polskim spisany na pergaminie, ma białą atłasową ze złotym napisem okładkę; do godziny 5ej wieczorem liczył już z górą 200 podpisów. Dziś, jako w dniu weselnej uroczystości, odbyło się w kościele ś. Krzyża na Krakowskiem Przedmieściu o godzinie 10ej solenne na intencyę Najjaśniejszej Pary nabożeństwo.

— **Wieczór muzykalny** towarzystwa muzycznego, pod artystyczną dyrekcyą pana Karola Mikulego odbędzie się w piątek 25 b. m., w sali towarzystwa (dom Narodny). Program wieczorku. 1. J. N. Hummla Septet (*d-moll*). 2. Schumanna „Na szczytach gór“ i Mendelsohna „Na wodzie“ odspiewa chór męski. 3. Saint Saensa. Waryacye na temat Beethovena, na dwa fortepiany. 4. Schmoelzera „Rusałka“ odspiewa chór męski. 5. W. Gadego. Sonata na fortepian i skrzypce. Początek o godzinie szóstej.

— **Odczyt.** Na dochód stowarzyszenia panien ekonomek św. Wincentego à Paulo odbędzie się w niedzielę, 27 b. m. w auli szkoły politechnicznej, odczyt profesora dr. Felixa Strzeleckiego „O elektrycznych świecach Jabłoczkowa“ z doświadczeniami. Początek o godzinie 6 po południu.

— **Pani Berta Lang,** właścicielka hotelu we Lwowie ofiarowała z powodu uroczystości srebrnego wesela Najjaśniejszych Państwa dla ubogich miasta bez różnicy wyznania 200 bochenków chleba, za który to dar prezydyum magistratu składa imieniem ubogich uprzejme podziękowanie.

— **Zupa rumfordzka.** Dziewiąta i ostatnia lista datków dobroczynnych na zupę rumfordzką, złożonych w handlu pp. Drexlera i synów przy placu kapitulnym l. 2 wykazuje następujące cyfry: N. N. 2 zł., Pani Michalina Chmielowska 5 zł., ksiądz N. N 2 zł., ks. kanonik Kajetanowicz 3 zł., ks. kanonik Skibiński 2 zł., pani Sydonia Pieńczykowska 10 zł., razem 24 zł. W poprzednich listach wykazano przychodu 577 zł. 75 ct., ogółem przeto wpłynęło w gotowiźnie 601 zł. 75 ct. w. a. Od 25 marca do 10 kwietnia włącznie rozdano porcyj zupy 3.179. chleba porcyj 3.129 (z 278 bochenków).

Dłużej niż zwykle trwająca w tym roku pora zimna, zniewoliła towarzystwo św. Wincentego (mężczyzn) rozdawnictwem zupy zajmujące się, przeciągnąć je nieco po za zwykły okres, to jest aż do dnia 10 kwietnia; od dnia 15 stycznia, w którym rozpoczęto je, to jest przez 86 dni, wydano razem . zupy porcyj 15.781, chleba porcyj 15.341 (z 1.363 bochenków). W przecięciu więc rozdawano dziennie zupy porcyj $183^{1}/_{2}$, chleba porcyj $178^{1}/_{2}$. Przychód w gotowiźnie, jak wyżej wspomniano, wynosił ogółem 601 zł. 75 c. a w wiktuałach in natura ofiarowanych 81 zł. 8 c., czyli razem 682 zł 83 c. — Wydatki zaś były następujące: kupno wiktuałów 359 zł. 58 c., wartość wiktuałów in natura otrzymanych 81 zł. 8 c. Chleb 108 zł. 90 c., przystawa darowanych wiktuałów i stempli na kwit 3 zł. 24 c., remuneracye dla rachmistrza, kucharki i sług 37 zł. 74 c., czyli razem 590 zł. 54 c. — Pozostała więc kwota 92 zł. 29 c. którą umieszczono w galic. kasie oszczędności; będzie ona stanowić zapas na tenże cel na przyszłą zimę, wraz z darem towarzystwa galic. kasy oszczędności w dniu 22 marca b. r. łaskawie uchwalonym, ale jeszcze niewypłaconym. — Towarzystwo św. Wincentego spełnia niniejszem obowiązek wdzięczności, składając serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy bądź datkami, bądź osobistym trudem wzięli udział w tem wielce dobroczynnem dziele miłosierdzia chrześciańskiego. Bóg sprawiedliwy poczyta im to za prawdziwą zasługę i hojną wymierzy odpłatę.

— **Pierwszą burzę letnią** mieliśmy wczoraj po dniu bardzo ciepłym, z wieczora. Burza ta odznaczała się prawdziwie lipcowym przepychem zjawisk elektrycznych. Ciepły, rzęsisty deszcz potężnie pobudził do rozwoju młodą roślinność. Drzewa w oczach prawie się zazieleniły.

† **Ernest br. Kellersperg,** tajny radca, o którego zgonie w Gradcu doniósł nam wczoraj telegram, urodził się r. 1822, a w służbie państwowej zostawał od roku 1854, zrazu jako starosta w Riece, a następnie jako wiceprezydent namiestnictwa w Medyolanie. Dnia 20 kwietnia 1859 powierzoną miał misyę doręczenia *ultimatum* austryackiego w Turynie. W roku 1859 mianowany został wiceprezydentem namiestnictwa czeskiego. Zasiadał czasowo w sejmie praskim oraz w Radzie państwa. W roku 1863 wyniesiony został na stanowisko namiestnika Tryestu, a wkrótce potem namiestnika Czech. Od kilku lat żył w zaciszu prywatnem.

— **Wystawa antropologiczna** w Moskwie otwarta została uroczyście dnia 15 b. m. Dzieli się na naukową i popularną. Podziw wzbudzają zwłaszcza odtworzenia świata zwierzęcego i roślinnego z epoki węgla kamiennego: olbrzymie paprocie, ichtyozaury (rodzaj ogromnych jaszczurek), mamuty i mieszkańcy jaskiń, mumie i czaszki kopalne, otwarte kurhany naturalnej wielkości, a także rysunki całego świata kopalnego. Najliczniej reprezentowany jest oddział kurhanów i pierwotnego kształcenia się wszystkich narodów. Oprócz mnóstwa profesorów i delegowanych towarzystw uczonych rossyjskich, wystawa ściągnęła zwłaszcza wielu Francuzów.

— **Przyczyną nieszczęścia** w kopalni Agrappe w Belgii, zdaniem niektórych uczonych, miała być gwałtowna w dniu 17 b. m. depressya atmosferyczna. Wskutek nagłego obniżenia się warstwy powietrza nastąpił wybuch gazów w kopalni. Z wyratowanych 87 ludzi, jak donosi *Indep. belge*, wszyscy zapewne utrzymani będą przy życiu. Znajduje się także pomiędzy nimi dozorca Aimable Dufrasne. W chwili, kiedy nastąpił pierwszy wybuch, nie mógł on dokładnie policzyć wszystkich górników, których katastrofa zaskoczyła w podziemiu, zdaje się jednak, iż było ich ogółem 208. Taka przynajmniej liczba robotników znajdowała się w koplni dniem przedtem. Na drugi dzień rano wydobyto 21 trupów, jeszcze więc brakło 100 ludzi. Pożar na powierzchni szybu powstał tym sposobem, że ogromny słup gazów strzeliwszy otworem szybu w budynek machin, zajął się od płomieni piecyka w pokoju mechanika. Ten ostatni ogłuszony detonacyą i ogarnięty płomieniami chciał oknem wyskoczyć na dach, lecz stracił równowagę i stoczył się z dachu na ulicę, gdzie w kilka minut póź znaleziono go już nieżywego. Płomienie zniszczywszy do szczętu budynek fabryczny skoncentrowały się w otworze szybu, z którego niby z krateru wulkanu buchały na 10 metrów wysoko. Kopalnia Agrappa podzielona jest na siedm galeryj, które prowadzone są jedna pod drugą, z galeryj tych tylko trzy były w ruchu: jedna w głębokości 520, druga 550 a trzecia 610 metrów pod poziomem okolicy. Górnicy, którzy pracowali w ostatniej z tych galeryj, usłyszawszy huk wybuchu, rzucili się ku otworowi studni kopalnianej i tamtędy dostali się w górę aż na odległość 115 metrów pod powierzchnię ziemi. Z tego punktu jednak nieszczęśliwi ci ludzie znowu cofać się musieli w głąb, ponieważ wyżej paliły się już schody i drabiny, a przepalone belki spadały im na głowę. Jeden z dozorców poradził wtedy swym towarzyszom, ażeby natychmiast spuścili się znowu do pierwszej galeryi i z tamtąd przy pomocy drabin usiłowali dotrzeć do innego szybu. Ci, którzy tej rady usłuchali, zostali uratowani, liczba ich, jak już wspomnieliśmy, wynosi 87. Reszta niezawodnie zginęła co do jednego.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach do szczętu wielką fabrykę oleju i młyn parowy w Szwechacie pod Wiedniem. W płomieniach jeden strażnik ogniowy utracił życie, a kilku doznało uszkodzenia.

— **Tajemnicze zdarzenie.** *Danz. Ztg.* donosi o następującym wypadku, który miał się wydarzyć niedawno na drodze żelaznej z Warszawy do Iłowa pod miastem Czekanowem. Konduktor pociągu spostrzegł, że latarnia koło domku strażnika nie była należycie ustawiona, dla ostrożności więc zatrzymał pociąg. Żona strażnika zawiadomiła konduktora, że mąż jej przed kilku godzinami wyszedł obejrzeć drogę, lecz nie powrócił. Zaczęto szukać i znaleziono biednego strażnika związanego na szynach. Zeznał on, że dwaj nieznajomi towarzyszyli mu przy oglądaniu przestrzeni, a potem nagle go napadli i związali. Gdyby nie uwaga konduktora, byłby niechybnie znalazł śmierć pod kołami pociągu.

Notatki literacko-artystyczne.

Ród Herburtów przez dwa z górą wieki czestne zajmował miejsce pośród świetnego zastępu optymatów Rzeczypospolitej. Było to w porze najpiękniejszego rozwoju jej sił, w z[illegible]j Jagiellońskiej epoce, w XV i XVI wieku. Po kilku wtedy członków tego domu zasiadało równocześnie w senatorskich krzesłach, słynęli z uczoności i z biegłości w politycznych sprawach, a jak opowiada Stanisław Orzechowski, za każdego niemal panowania szlachetną swą krew rozlewali hojnie na polach bitew. Godnym tak zacnej rodziny synem był urodzony w początku XVI stulecia Jan Herburt, podkomorzyc przemyski, który sam później dobił się kasztelanii sanockiej. Skosztowawszy wyższych nauk w akademii krakowskiej, kończył je w Lowanium, poczem zwiedzał jeszcze uniwersytety niemieckie i francuskie, a wkrótce po powrocie z zagranicy został sekretarzem Zygmunta Augusta. Zachęcony przez kanclerza Ocieskiego a na wezwanie króla, chcąc się sądownictwu przysłużyć podręczną księgą, zebrawszy rozproszone prawa, ułożył *statut polski* i wydał go po łacinie w trzech tomach r. 1557; dzieło to, przełożone później na język polski, przez całe dwa stulecia było cytowane przez sądy krajowe jako źródło prawa — „a ktoby innego jakiego cytował — są słowa Starowolskiego — tedy powinien płacić kary czternaście grzywien.“ Jako mowca występuje Herburt po raz pierwszy w r. 1566 na sejmiku powiatowym w Wiszni, gdzie jako poseł króla, przygotowującego wielkie dzieło unii mówił „o koniecznej potrzebie ratowania Rzeczypospolitej tak od zewnętrznych nieprzyjaciół, jako też od wewnętrznych zawichrzeń.“ Podczas bezkrólewia po zgonie ostatniego z Jagiellonów widzimy go już jako statecznego obywatela i poważnego statystę, pełnego światła i patryotyzmu. Obdarzony zaufaniem rodaków, jedzie po Henryka Walezyusza, powołanego na tron polski, a gdy to poselstwo w drodze zostaje wstrzymanem przez elektora saskiego, w imieniu współdelegatów wraz z Janem Zamojskim domaga się wymiaru sprawiedliwości. Człowiek umiarkowany, spokojny, wolny od miłości własnej i buty, jaką grzeszyły ówczesne panięta, zawsze miał przedewszystkiem dobro kraju na względzie. Gdy na prośbę o starostwo odbiera od króla Henryka wskazówkę, że nietylko to, ale każde inne dostanie, jeśli zmieni zdanie i do życzeń królewskich się zastosuje, woli się zrzec królewszczyzny, niż okupywać ją takim kosztem. Przy następnej elekcyi przemawia za kandydaturą cesarza Maksymiliana a przeciw Batoremu, którego podejrzywa dlatego, że go „zaleca głos wychodzący z gardła Turczyna, okrutnego tyrana i wrodzonego chrześcian wroga.“ Uzasadniając swe zdanie, zwraca uwagę, co rzecz charakterystyczna, na „ścisłe związki Polaków z Niemcami, oparte na handlu i zażyłości; wszakże prawo niemieckie weszło w skład polskiego, a nie tak bardzo dawno apelacye, czyli nagany od sądów polskich szły do niemieckiego trybunału.“ Mimo to, gdy stronnicy cesarza postanawiają go ogłosić królem choćby zapomocą gwałtu, zacny Herburt stawia energiczny opór intrydze, „uważając postępowanie takie za podłe i niecne“, poczem dla miłej zgody przyłącza się do większości, głosującej za Stefanem. Batory wysłał go w r. 1576 w poselstwie do Sztokholmu; wkrótce potem, bo pomiędzy r. 1577 a 1599 umiera kasztelan.

Zwięzłą biografią tego zasłużonego męża zawdzięczamy p. Klemensowi Dzieduszyckiemu, którego dziełko co dopiero opuściło prasę. Jestto pierwsza praca młodego pisarza i jako taka wzbudza piękne nadzieje; świadczy bowiem o staranności, pracowitości i umiejętnem traktowaniu przedmiotu, iakkolwiek znać w niej pewną bladość w charakterystyce i brak ożywienia w opowiadaniu Pod względem układu razi nieco oszerny przypisek na str. 30—31, który należało skrócić i umieścić w samym tekście. Rozprószone w książce szczegóły i rysy nie dają pełnego obrazu i dokładnej fizyognomii człowieka, w znacznej części z niedostateczności materyałów. Był to nie wątpliwie bardzo szanowny obywatel i patryota, niepospolity erudyt w zakresie prawa i teologii, ale człowiek bez wyższych zdolności, wskutek czego nie dobił się znaczniejszego stanowiska w Rzeczypospolitej Jego *Kronika* czyli historya Polski jest zwykłą kompilacyą, jego mowy wedle naszego zdania nie wznoszą się nad poziom pospolitości — czy był „jednym ze znakomitszych ówczesnych prawników“ sądzić nie możemy. lecz kwestyę tę możnaby dopiero rozstrzygnąć na podstawie specyalnego rozbioru pism i działalności Jana w zakresie prawa. Bądźcobądź był to mąż tak prawy, szlachetny i pełen poświęcenia dla dobra ojczyzny, że okazywana mu przez autora sympatya jest najzupełniej usprawiedliwioną. Gdyby następne pokolenia były liczyły wielu podobnych ludzi, nie byłby kraj tak szybkiem krokiem zdążał ku upadkowi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

—**Zarybienie Wisły łososiami.** Dnia 20 kwietnia b. r. o godzinie 3 popołudniu odbył się w Krakowie uroczyście, przy współudziale licznej publiczności akt zarybienia Wisły łososiami wylęgłemi na aparacie kalifornijskim profesora dr. Maksymiliana Nowickiego z ikry sprowadzonej z nad Renu Na galarze pod Wawelem zebrali się dostojnicy Krakowa a po krótkiej przemowie dra Nowickiego pierwsza arcyksiężna Izabella wpuściła do rzeki łososięta; za nią prezydent miasta, Starosta, Rektor uniwersytetu, tudzież prezesowie: Towarzystwa rolniczego, Izby handlowej, Rady powiatowej i inni. — Następnie przesiadł się dr Nowicki z galara na łódkę z resztą ło osi; publiczność wydała okrzyk „niech żyje!“ a około 25 rodzin rybackich otoczyło go na łódkach i popłynęło wraz z nim w górę Wisły. Po drodze rybacy, ich żony i dzieci, wpuszczały od miejsca do miejsca łososie do Wisły — aż się krocie wyczerpały.

Tak się odbył jak najświetniej ten obchód rybacki — a dzieląc się nim z publicznością, kończymy serdecznem „Szczęść Boże! usiłowaniom zacnego profesora!“

W sobotę zaś dnia 26 b. m. wyjeżdża profesor dr. Nowicki z Krakowa do Stanisławowa, dla przesiedlenia łososia do Dniestru i jego przytoków. Wpuszczanie ryb ma się odbyć w niedzielę i projektowany jest odczyt w tym przedmiocie w Stanisławowie.

○ **Ruch na kolejach** był w ubiegłym tygodniu z powodu świąt wielkanocnych słabszy. W handlu zbożem nie było również z powodu świąt żadnego ruchu. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7·25 zł. do 8·50 zł., żyta 4·50 zł. do 5·25 zł., jęczmienia 4·52 zł. do 5·75 zł., owsa 4·20 zł. do 4·80 zł. kukurudzy 4·25 zł. do 5·50 zł., grochu kuchennego 6 zł. do 6·50 zł., grochu pastewnego 4·50 zł. do 4·75 zł., fasoli 7·50 zł. do 8 zł., bobiku 4·80 zł., do 5 zł., wyki 3.70 zł. do 4 zł., koniczyny 24 zł., do 40 zł. anyżu płaskiego 43 zł. do 45 zł., rzepaku zimowego 11 zł., do 12·50 zł., rzepaku letniego 10 zł. do 11·25 zł., lnianki 7·25 zł. do 9·25 zł. nasienia konopnego 8·25 zł. do 8·60 zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 25·95 zł. do 26 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 10,834.700 kilogramów i 1.388 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2.362.400, mąki i wyrobów mącznych około 297.300, nasion olejnych około 108.700, drzewa budulcowego i opałowego około 253.400, nafty i wosku ziemnego około 20.200, spirytusu około 300, jaj około 178.100 i węgli kamiennych około 598·100 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 227 sztuk wołów, 1.121 sztuk nierogacizny i 40 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,03.900 kilogramów i 2.057 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 1,827.700 kilogramów. 112 sztuk wołów i 1.945 sztuk nierogacizny; zaś ku Wschodowi 2.186.200 kilogramów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 1,153.600, mąki i wyrobów mącznych 70.000, spirytusu 5·000, produktów zwierzęcych 40.600, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,601.400 kamieni 40.500 i węgli kamiennych 214.400 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,151.628 kilogramów i 23 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 31.010, mąki i wyrobow mącznych 3.193, drzewa budulcowego i opałowego 436.900, nafty i wosku ziemnego 10.200, jaj 152, kamieni 23 200 i soli 37.732 kilogramow; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 21 sztuk nierogacizny i 2 konie.

Wiedeń, 23 kwietnia. (*Telegr. Gazety Lwowskiej.*) Na dzisiejszy targ kontumacyjny spędzono 774 wołów z galicyjskich powiatów dotkniętych zarazą bydlęcą. Ruch był nadzwyczajnie ospały, większa część spędu pozostała niesprzedana. Płacono po 45—48 zł. Niesprzedanych w poniedziałek 543 sztuk wystawiono dziś na sprzedaż, ale kupiono zaledwie czwartą część po cenie 47—52 zł.

OSTATNIA POCZTA

Na ręce J. Ex. p. Namiestnika Alfreda hr. Potockiego składały dziś w południe gratulacye dla Najjaśniejszych Państwa władze i korporacye w nastepującym porządku: Namiestnictwo; Rada szkolna krajowa; J. Ex. ks. arcybiskup Wierzchlejski z łac. kapitułą; Arcybiskup Romaszkan z ormiańską kapitułą; Kapituła metropolitalna gr. k.; Seniorat ewangielicki; Prowincyał OO. Dominikanów z przeorem; Przełożeństwa zakonów OO. Bernardynów, Franciszkanów i Karmelitow. Przełożeni XX. Misyonarzy, Jezuitów i klasztoru OO. Bazylianów; Rabinat izraelicki; Wyższy sąd krajowy; Sąd krajowy; Nadprokuratorya państwa; Prokuratorya państwa; Krajowa Dyrekcya skarbu; Senat akademiicki Wszechnicy; Szkoła politechniczna; Starostwo; Krajowa komisya regulacyi podatku gruntowego, Rada paowiatowa Przemyślańska (prezes rady p. Hilary z Lubomirza Treter); Rada powiatowa Złoczowska (prezes p. Bolesław Augustynowicz); Rada szkolna okręgowa miejska z wszystkimi dyrektorami szkół ludowych i kierującymi nauczycielkami miejskich szkół ludowych; pow. Dyrekcya skarbu; Administracya podatkowa; Krajowa kasa główna; Prokuratorya skarbu; Dyrekcye Gimnazyów akadem, drugiego i Franciszka Józefa; Dyrekcya szkoły wyższej realnej; Dyrekcye

seminaryum naucz. męzkiego i żeńskiego; Izba handlowa i przemysłowa; Deputacya członków gminy ewangiel.; Dyrekcye wszystkich kolei galicyjskich; Juliusz hr. Dzieduszycki; Dyrekcya poczt; Dyrekcya policyi; Dyrekcya telegrafów; Urząd górniczy.

Wczoraj po wydaniu *Gazety* otrzymaliśmy następujący telegram:

Wiedeń, 23 kwietnia. Dziś w południe odbyło się uroczyste oddanie kościoła ślubowanego (*Votivkirche*). Na uroczystość tę przybyli: Arcyksiążę Karol Ludwik, kardynał Kutschker, namiestnik, burmistrz i t. d. Namiestnik bar. Conrad v. Eybesfeld, jako przewodniczący Rady nadzorczej nad budową kościoła, wręczył medal pamiątkowy Arcyksięciu, który przyjął go, wyrażając najwyższe uznanie, upoważniony do tego przez cesarza. Po przemowie budowniczego Ferstela wręczył Arcyksiążę kardynałowi Kutschkerowi klucze kościoła. Męskie towarzystwo śpiewaków wykonało kilka pieśni między innemi *Sontagsmorgen*, skomponowany przez Arcyksięcia Eerdynanda Maksymiliana. Wreszcie nastąpiło odsłonięcie dwóch tablic pamiątkowych w przedsionku i przedstawienie artystów, przemysłowców i budowniczych, którzy brali udział w budowie.

Konwencya austryacko-turecka w sprawie Nowego Bazaru została dnia 21 b. m. przez hr. Zichy i Karatheodorego baszę podpisana. Wkrótce zapewne będziemy mogli podać dosłowne jej brzmienie, dziś nadmieniamy, że jest ona tylko rozwinięciem odnośnych postanowień traktatu berlińskiego. Konwencya zawiera ustęp o Bośnii i Hercegowinie, w którym powiedziano, „że fakt okupacyi tych krajów nie przesądza prawom udzielnym sułtana“. O czasowem ograniczeniu okupacyi, którego Porta dawniej się domagała, nie ma w konwencyi ani wzmianki. Najważniejszy ustęp konwencyi określa prawo rządu austryacko-węgierskiego trzymania załóg w sandżaku nowobazarskim, przyznane Austryi art. XXV. traktatu berlińskiego, który tak opiewa: „Ponieważ rząd austryacko-węgierski nie chce się obciążać administracyą sandżaku nowobazarskiego, który rozciąga się między Serbią i Czarnogórą aż po za Mitrowicę, przeto administracya ottomańska zostanie tam nadal pozostawioną. Dla zabezpieczenia jednak nowego politycznego stanu tudzież wolności i bezpieczeństwa dróg komunikacyjnych, zastrzega sobie Austrya prawo utrzymywania tam załóg, tudzież dróg wojskowych i handlowych w całej rozciągłości tej części dawnego wilajetu bośniackiego. W tym celu rządy austryacko-węgierski i turecki zastrzegają sobie porozumienie się co do szczegółów.“ Otóż konwencya podpisana właśnie normuje to prawo Austryi trzymania załóg w sandżaku nowobazarskim, przyczem oczywiście także tureckie prawa zostały zastrzeżone. Rząd austryacko-węgierski nie będzie jednak, jak zapewnia *Presse*, robić na razie użytku z tego prawa, lecz ograniczy się tylko na obsadzeniu kilku punktów na granicy Sandżaku.

W sobotę miał się w Rzymie odbyć piękny akt pojednania głośnego odstępcy z kościołem. Pseudo-patryarcha ormiański Kupelian, który pewną część katolików pod panowaniem tureckiem od prawego Patryarchy i od kościoła oderwał, przybył do Rzymu i ukorzył się przed Namiestnikiem Chrystusa, powrócił na łono kościoła, stwierdzając tym uroczystym aktem, co już dawniej piśmiennie był dokonał. Obok tej wiadomości, którą katolicy przyjmują z prawdziwem weselem, podają gazety drugą, zaczerpniętą podobno z sobotnich pism katolickich w Rzymie, jakoby pojednanie się księdza Döllingera z kościołem było już mniej więcej czynem dokonanym. Ksiądz Döllinger zajmował między starokatolikami niemieckimi to samo stanowisko, co Kupelian w Carogrodzie. Później ubieżony i wyprzedzony przez Reinkensa, nie podzielając odłączenia się formalnego od kościoła katolickiego, pozostał na uboczu. Nawrócenie się tego znakomitego uczonego Niemca, i to w chwili, kiedy przeciwnik jego, autor anti-Janusa, ks. profesor Hergenröther wybiera się już w podróż do Rzymu po kardynalski kapelusz, byłoby wielkim dla sprawy katolickiej tryumfem.

Dnia 21 kwietnia porozlepiano na rogach ulic petersburgskich rozporządzenie prowizorycznego generalnego gubernatora Gurki zarządzające następujące środki ostrożności: Przy bramie każdego domu w Petersburgu ma się znajdować na straży w dzień i w nocy stróż domowy. Stróże domowi muszą czuwać nad tem, aby bez pozwolenia władzy nie rozlepiano nigdzie plakatów i aby na ulicach nie rozrzucano przedmiotów pod jakimkolwiek względem niebezpiecznych; osoby, któreby się czegoś podobnego dopuściły, winny być aresztowane przez stróżów domowych. W razie niespełnienia tego obowiązku ulegają stróże karze pieniężnej w wysokości 25 rubli lub też siedmiodniowemu więzieniu, za drugim zaś razem zostaną wypędzeni z miasta. Właściciele domów, w których stróże nie spełnialiby służby u bramy, ulegają karze pieniężnej 500 rubli. Rozporządzenie to obowiązuje w trzy dni po ogłoszeniu go w dzienniku policyjnym. To samo rozporządzenie nakazuje: Wszyscy handlujący bronią winni w przeciągu tygodnia wręczyć naczelnikowi miasta spis przedmiotów znajdujących się w ich magazynach, kramach i składach. Broń palną i inną broń jak i naboje można odtąd sprzedawać jedynie po przedłożeniu wystawionego przez naczelnika miejskiego pozwolenia. Niezastosowanie się do tego rozporządzenia pociąga za sobą zakaz sprzedaży, dopóki spis towarów nie zostanie wręczony. Sprzedaż broni bez pozwolenia pociąga za sobą za pierwszym razem karę 500 rubli, za drugim razem konfiskatę składu towarów i zupełny zakaz sprzedaży. Osoby prywatne, które posiadają broń palną, winny o tem uwiadomić władze policyjne i tylko takie osoby będą mogły zatrzymać broń, które otrzymają na to pozwolenie od naczelnika miasta. Osoby, któreby bez takiego pozwolenia zatrzymały broń, ulegną karze pieniężnej 500 rubli lub pięciomiesięcznemu więzieniu a broń zostanie im skonfiskowana.

Telegram doniósł wczoraj krótko, że wojsku angielskiemu, walczącemu przeciw Zulom, udało się wreszcie dać odsiecz pułkownikowi Pearsonowi, który zapędziwszy się na terytoryum nieprzyjacielskie, od dwóch przeszło miesięcy zamknięty był i cernowany przez Zulów w Ekowe. Bliższe szczegóły o tej odsieczy zawierają depesze dzienników, które tu powtarzamy: Z Capetown donoszą: Lord Chelmsford, rozbiwszy dnia 2 b. m. korpus Zulów, dowodzony przez Ghionzolaha, brata Cetewaya, który chciał mu zagrodzić drogę do oddalonego o mil 20 (angielskich) Ekowe, przystąpił 4 b. m. do właściwej odsieczy. Za nadejściem przedniej straży angielskiej skoncentrował się korpus nieprzyjacielski, oblegający Ekowe, i rozpoczął z dobrych pozycyj gwałtowny ogień na kolumnę Chelmsforda. Dopiero straszliwym ogniem artylerzyckim i morderczem działaniem 24 funtowych rakiet można było wyprzeć Zulów z ich pozycyj. Wtedy majtkowie brygady marynarskiej i 80 pułk piechoty uderzyli na drugą pozycyę Zulów, przyczem ponieśli znaczne straty. Pearson poparł ten szturm zapomocą energicznej wycieczki i rozstrzygnął walkę. Wielu Zulów utonęło w rzece Tugeli. Odsiecz nadeszła w samą porę. Wojska Pearsona miały żywność już tylko na dwa dni.“

O tej samej bitwie donosi Biuro Reutera z Przylądka Dobrej Nadziei 8 kwietnia: Jedenaście tysięcy Zulów natarło 3 b. m. na obóz Chelmsforda i odparci zostali z wielką stratą. Chelmsford przyniósł 4 b. m. odsiecz zamkniętym w Ekowe. Ogólne straty angielskie wynoszą 200 ludzi w rannych i zabitych. Zulowie stracili 2.500 ludzi. Załoga angielska opuściła Ekowe i powraca wzdłuż rzeki Tugeli. Borowie w kraju Transvaal grożą podobno oblężeniem Pretoryi i zatrzymaniem Bartle Frère jako zakładnika, jeśli ich żądaniom nie stanie się zadość.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 kwietnia. Najjaśniejsi Państwo przyjmowali o godzinie 11 rano deputacye zakonu niemieckiego i maltańskiego, o godzinie 11¼ deputacye szlachty czeskiej i galicyjskiej, o godzinie 11½ deputacye szlachty niższo-austryackiej, styryjskiej, karyntyjskiej, morawskiej, szląskiej i tyrolskiej, o godzinie 12 deputacye kościoła ewangelickiego, Izb handlowych i deputacyę z Serajewa.

W Izbie deputowanych prezydent zdał sprawę z przyjęcia deputacyi gratulacyjnej u Najjaśniejszych Państwa. Izba wzniosła trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszych Państwa. Następnie przyjęła Izba w trzeciem czytaniu projekt ustawy o poborze podatków do końca maja i uchwaliła rozdziały 10—32 budżetu ministerstwa skarbu, według wniosków komisyi, uchylając wniosek Kronawettera, aby 5-procentowy podatek od dochodu z domów podlegających podatkowi domowo-czynszowemu, wliczony został do podatku dochodowego. Potem nastąpiła rozprawa nad budżetem ministerstwa handlu. Russ wnosi, aby ministerstwo handlu podzielone zostało na dwa ministerstwa, t. j. dla spraw ekonomicznych i komunikacyjnych.

Minister handlu Chlumecky odpowiada na interpelacyę w sprawie budowy zachodnio-galicyjskiej sieci kolei żelaznych. Rząd nie przyjmuje gwarancyi.

Wiedeń, 23 kwietnia. *Pol. Corr.* donosi z Belgradu: Serbskie brygady z Kruszewacza, Aleksinacza i Prokoplja wysłano pod dowództwem pułkownika Horwatowicza, celem wypędzenia Arnautów oszańcowanych na wzgórzach Samakowa. Według nadesłanego raportu Arnauci zostali zupełnie pobici i rozprószeni.

Pol. Corr. donosi z Bukaresztu: W ostatnich dniach Rossyanie zupełnie opuścili Dobruczę.

Z Konstantynopola donosi *Pol. Cor.*: Komisya dla Wschodniej Rumelii zobowiązała prowincyę do wykupienia dóbr wakufu w 30 latach.

Muzułmańska deputacya z Wschodniej Rumelii udaje się do stolic europejskich z prośbą, aby gabinety kres położyły prześladowaniom muzułmanów przez Bułgarów.

Petersburg, 23go kwietnia. Hr. Szuwałow wyjechał do Wiednia z ponownemi gratulacyami cara dla Najjaśniejszych Państwa. Z Wiednia powróci hr. Szuwałow do Londynu.

Trybunał ustanowiony dla procesu Sołowiewa składa się z sześciu członków pod przewodnictwem W. księcia Konstantego Mikołajewicza.

Konstantynopol, 23 kwietnia. Pięć batalionów odejdzie w czwartek do dystryktu Nowobazarskiego.

Porta wystosuje notę do mocarstw z doniesieniem o emigracyi Bułgarów w Turcyi żyjących do Rumelii.

Nisko 23 kwietnia wieczór. Na uczczenie radosnej rocznicy zaślubin Najjaśniejszych Państwa oświecono właśnie rzęsiście Nisko, Ulanów i Rudnik, jutro zrana solenne nabożeństwo w parafialnym kościele. Po południu uroczyste zasadzenie pamiątkowych dębów na zalesionych wydmach piaszczystych w Ulanowie. Wieczór bal w Nisku.

Trembowla 24 kwietnia. Uroczystość srebrnego wesela Najjaśniejszych Państwa obchodzono tutaj w kościołach parafialnych obu obrządków solennem nabożeństwem, w którem wzięły udział władze rządowe, wojsko, cała reprezentacya powiatowa i gminna, nauczyciele, młodzież szkolna i ludność wszelkich stanów zgromadzona nadzwyczaj licznie. W dowód najgłębszej czci i niezachwianej wierności, uchwaliła rada gminna znaczniejszy datek z kasy miejskiej dla nieszczęśliwych mieszkańców i uraczyła stojący załogą, szwadron dragonów. Wieczorem zapłonie starożytne zamczysko wspaniałem oświetleniem a mieszkańcy robią z własnej chęci przygotowania do iluminacyi.

Limanowa 24 kwietnia. Po odprawionem dziś przy udziale władz rządowych i autonomicznych i licznej ludności solennem nabożeństwie, składali na ręce starosty życzenia dla Najj. Państwa: duchowieństwo, urzędnicy wszystkich władz, właściciele dóbr, naczelnicy gmin, przełożeni obszarów dworskich, reprezentacya miasta Limanowy i młodzież szkolna z nauczycielami. Reprezentacya powiatowa, która adres złożyła już na ręce Wydziału krajowego, wręczyła staroście 100 zł. a gmina limanowska 50 zł. dla mieszkańców Szegedynu. Gmina rozdała nadto między ubogich 20 zł.

Sokal, 24 kwietnia. Dziś nabożeństwo solenne we wszystkich kościołach i cerkwiach powiatu sokalskiego. Udział w nabożeństwach powszechny, ludność obchodzi dzień uroczyście. Bełz, Krystynopol iluminuje wieczorem wszystkie domy, mieszkańcy powiatu składaja dla uczczenia dnia datki na Szegedyn. Gmina Bełz obdzieliła ubogich 50 złr.

Brzozów, 24 kwietnia. Uroczyste nabożeństwo odbyło się w kościele przy udziale urzędników wszystkich władz rządowych i autonomicznych, rady powiatowej, zwierzchności gminnej, młodzieży szkolnej, straży ogniowej i licznej publiczności. W synagodze także było nabożeństwo. Ze składki obdzielono miejscowych ubogich. Rada powiatowa dała dla mieszkańców Szegedynu 25 zł. Rada gminna dała także 25 zł. Po nabożeństwie urzędnicy i różne deputacye składali gratulacyę na ręce Starosty. Wieczór iluminacya.

Wieliczka 24 kwietnia. Wczoraj miasto było rzęsiście oświetlone; dziś po nabożeństwie solennem członkowie rady miejskiej, uwzględniając brak funduszów gminnych, złożyli przy współudziale urzędników gminnych 100 złr. jako pierwszy zawiązek fundacyi wyposażania jednej ubogiej dziewczyny celem uwiecznienia dzisiejszej uroczystości.

Husiatyn. 24 kwietnia. Rocznicę zaślubin Najjaśniejszej Pary obchodzono wspaniałą uroczystością. Ze świtem salwy zwiastowały uroczystość dnia. Rano nabożeństwo solenne w kościołach obu obrządków przy współudziale wszystkich urzędników reprezentacyj powiatowej, gminnej jakoteż licznej, publiczności młodzieży szkolnej. Po nabożeństwie wszyscy urzędnicy, duchowieństwo, komendant asystencyi wojskowej, żandarmerya, reprezentacyę powiatowe i gminne złożyli na ręce Starosty wyrazy czci i niezłomnego przywiązania do tronu. Wczoraj w wilię rzęsista iluminacya, pochód z muzyką i inne objawy radości i lojalności. Dziś zabawa we wszystkich gminach powiatu i solenne nabożeństwa przy współudziale licznej ludności i młodzieży szkolnej.

Wiedeń, 24 kwietnia. Na gratulacye szlachty galicyjskiej odpowiedział Najjaśniejszy Pan: Sprawia Mi radość ponowne zapewnienia wierności i przywiązania, których dowody złożyła mi już nieraz szlachta galicyjska. Cieszy Mię, że przy tej sposobności mogę wyrazić, iż szlachta galicyjska wierna pozostała pięknym tradycyom swoich przodków, okazując przywiązanie do dynastyi, żywe zajęcie się życiem publicznem i zawsze gotową do objawów ofiarność dla dobra publicznego. Dziękuję Wam za ten nowy objaw lojalnych uczuć i za życzenia złożone Mnie i Cesarzowej a zarazem zapewniam Was o Mojej ciągłej życzliwości.

Wiedeń, 24 kwietnia. (*Tel. pr.*) Gdy wczoraj deputacya szlachty galicyjskiej na audyencyi u Najj. Państwa wzniosła trzykrotny okrzyk: „Niech żyją Najmiłościwsi Państwo“, Najjaśniejszy Pan wzruszony zbliżył się do niej i dziękując w gorących wyrazach ubolewał, że z tylu jej członkami osobno mówić nie może.

Wczorajsza recepcya dworu cesarskiego wypadła jaknajwspanialej. Na Polaków w pysznych strojach narodowych zwracała się ogólna uwaga. Malowniczy i wspaniały widok tych strojów imponował nawet Węgrom. Najjaśniejsza Pani odszczególniła Polaków i z najłaskawszą uprzejmością rozmawiała z hr. Russo-

ckim, hr. Mołodeckim, Mieczysławem hr. Borkowskim, br. Brunickim. Władysławem Czajkowskim. Na recepcyi były także hr. Potocka, hr. Siemieńska i hr. Mierowa. Do jednej z obecnych dam polskich rzekł Najj. Pan, że liczna deputacya polskiej szlachty sprawiła mu szczególną radość.

Wczoraj 40 członków deputacyi szlachty galicyjskiej miało u J. C. W. Arcyksięcia Karola Ludwika audyencyę, która trwała całą godzinę. Arcyksiążę rozmawiał z członkami deputacyi tak uprzejmie i życzliwie, że audyencya miała cechę serdecznej konwersacyi.

Wiedeń, 24 kwietnia. Na gratulacye bośniackiej deputacyi odpowiedział Najjaśniejszy Pan: Cieszy Mię widok delegatów bośniackich i dziękuję wam za życzenia, które Nam składacie z powodu radośnej uroczystości rodzinnej. Przekonany o szczerości tych życzeń, widzę w nich dowód, że lud bośniacki uznaje i umie ocenić ojcowskie zamiary, któremi wobec dobra jego przejęty jestem. Spodziewam się, że z Boską pomocą zabezpieczę waszemu krajowi trwały pokój, a tem samem dam silną podstawę szczęśliwej przyszłości i skutecznemu rozwojowi Bośnii. Możecie na to liczyć, jak Ja liczę na gorliwe poparcie ludności, której z Cesarzową sprzyjam z całego serca.

Na życzenia deputacyi Izb handlowych odpowiedział Najjaśniejszy Pan: Życzenia, które wyraziliście imieniem austryackiego stanu handlowego i przemysłowego, sprawiają Mi zadowolenie jako nowy dowód wiernego przywiązania do Mnie i do Mojego Domu oraz patryotycznych uczuć, które zawsze świetnie okazywał twórczy i zachowawczy żywioł miejski. Handel i przemysł Austryi mogą z dumą spoglądać na zaszczytne stanowisko zdobyte postępem i wytrwałością, a zatrzymane nawet wśród trudnych stosunków. Oby zjednoczonym usiłowaniom wielkiego i małego przemysłu powiodło się ziścić nadzieje i życzenia, które wyraziliście a które Ja także żywię. Przyjmcie gorące podziękowanie w Mojem i Cesarzowej imieniu i bądźcie przekonani o Mojej stałej życzliwości.

Wiedeń, 24 kwietnia. Stolica zajaśniała już wczoraj wieczór całym blaskiem świątecznych dekoracyj. Wszędzie widać girlandy, kwiaty, wieńce, chorągwie w austryackich i bawarskich barwach. Szczególnie malowniczą jest dekoracya ulic, któremi posuwać się będzie pochód hołdowniczy. Ruch na ulicach jest tak ożywiony, iż większa ruchliwość nie da się już wyobrazić. *Burg* jest otoczony takiemi tłumami, że ulice tam prowadzące musiały być zamknięte, aby umożliwić gościom przyjazd na recepcyę. Podczas capstrzyku ruch osiągnął punkt kulminacyjny.

Z stolic prowincyonalnych i innych miast nadchodzą liczne objawy patryotyczne, szczegóły o różnych aktach dobroczynnych i uroczystościach.

Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza akt łaski monarszej dla 377 więźniów, z których 48 odbywa karę za obrazę majestatu lub obrazę członków domu Cesarskiego. Niektórzy ułaskawieni są zupełnie, inni częściowo. *Wiener Ztg.* ogłasza dalej liczne odszczególnienia z powodu ukończenia budowy kościoła *ex voto*. Starszy radca budownictwa Ferstel otrzymał order żelaznej korony drugiej klasy.

Wiedeń, 24 kwietnia. Wczorajsza recepcya u dworu, na którą zaproszono około 3500 osób a w której wzięli udział wszyscy członkowie Domu Cesarskiego, wypadła jaknajświetniej. Niektóre wiedeńskie dzienniki pojawiły się w ozdobnem wydaniu; wszystkie zawierają pełne zachwytu artykuły i podnoszą, że uroczystość nie ogranicza się do Domu Najjaśniejszych Państwa lecz stanowi uroczystość całego państwa. *Deutsche Ztg.* patrzy z otuchą i nadzieją w przyszłość wobec rozkwitu sztuki i przemysłu pod rządami Najjaśniejszego Pana. *Neue freie Presse* widzi w wierności dla dynastyi tak wspaniale się objawiającej główny warunek i żywotny czynnik egzystencyi państwa. Nietylko tradycyjna wierność ludów nadała uroczystości takie rozmiary. Ludy składają hołd osobistym dziełom i przymiotom Najjaśniejszej Pary, wielbią domowe cnoty, które stanowią tradycyę Domu Habsburgów, składają pełni otuchy swoje i państwa losy w ręce Monarchy, który z wysoką mądrością, niewzruszoną wytrwałością, heroicznem poczuciem obowiązków i abnegacyą ocalił państwo wśród różnych burz i postawił je na nowych silnych podwalinach. *Fremdenbl.* wielbi mądrość, łagodność i sprawiedliwość Monarchy, który najtrudniejsze zadania państwa rozwiązał tak, że z radosną otuchą spoglądać możemy w przyszłość. *Morgenpost* pisze: Stary Wiedeń wspaniale i cudownie odmłodniał pod berłem Najjaśniejszej Pary Cesarskiej. Radość ludów wskazuje, że stara, sławna monarchia, że stara Austrya Habsburgów wydobyła się z gruzów średniowiecznych i rozkwita drugą młodością.

Wiedeń, 24 kwietnia. Szuwałow przybył tu o godzinie 4 i został przyjęty przez ambasadora rossyjskiego.

Wiedeń, 24 kwietnia (*Tel. pr.*) Według *Fremdenblattu* konferencya wspólnych ministrów doprowadziła do porozumienia w ważnych sprawach co do administracyi Bośnii. Przedłożenia ustawodawcze o tych sprawach wejdą do Izb może już na początku przyszłego miesiąca. Wcielenie Bośnii i Hercegowiny do związku cłowego monarchii zostało już w zasadzie uchwalone. Ułatwi to bardzo zakończenie rokowań handlowo-cłowych z Serbią. Rząd serbski złożył niedawno zapewnienie, że dotrzyma zobowiązań przyjętych w konwencyi z 8 lipca, podnosząc zarazem, że zawarte z Anglią i innemi państwami traktaty handlowe na podstawie najwyższych uwzględnień stanowią tylko prowizoryum i nie przesądzają wcale o stosunkach handlowo-politycznych z Austro-Węgrami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 kwietnia 1879, godz. 2. min. 25. Losy kredytowe 165·75 Węg. akcye kredyt. 234·30. Akcye anglo-austr. 111 20, Akcye banku Union 77·20, Akcye kolei Karola Ludwika 234·25, Akcye kolei północnej 220·50, Akcye kolei południowej 68·25, Akcye kolei Alföld 128·75, Akcye kolei Elżbiety 183·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 130·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej —·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 69.30, Galic. oblig. indemn. 88·50, Losy z r. 1864 154·50 Akcye kolei siedmiogrodzkiej —·—, Akcye banku obrotowego —·— Losy tureckie 19·80, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 265·25, Akcye banku związkowego 118·20, Rubel papierowy 1·12½, Wiedeńskie losy 112·60. Węgierskie losy 97·50, Mark. niemiecki 57·62. Węgierska renta 89·47. Usposob. silne.

Wiedeń, dnia 23 kwietnia, godzina 5 minut. 47. Akcye kredytowe 246·90. Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika 235·—, południowa —·—, Renta pap. 65·15, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 93·60. Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 94·—. Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·35— Usposob. silne.

Wiedeń, dnia 24 kwietnia, godz. 10 minut 45. Akcye kredytowe 246 75, Anglo-austr. 111·40, Akcye banku Union 77·25. Kolej Kar. Ludw. 235·—, Południowa 68·—, Napoleonsdor 9·34½, Rubel papierowy 1·12¾, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —.—, Gal. listy zastaw. banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie ciche.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim w dniu 23 kwietnia 1879 pięciu liczb.

10 58 34 35 73

Następne ciągnienia przypadają w dniu 7 maja i 21 maja 1879.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 24 kwietnia 1879 o godz. 7 rano.

Barometr 724.34mm Psychrometr suchy + 10 7°C. Psychrometr wilgotny + 9.1°C. Prężność pary 7.7m Wilgoć 80% Zachmurzenie 7 Wiatr Sl Ozon 9. Temperatura powietrza + 8.6°R. Barometr idzie w górę z chyżością + 0.0005.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 24 kwietnia 1879.

Hotel Europejski.

Pp. E br. Olizar z Oczacia. S. Jaworski ze Skwarzawy. T. Veit z Berna. K. Neumann z Białej K Monzet z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. R. Bartmański z Leszczyny. M. Dołkowski z Czeżowic. Z. Gutteter z Balic. S. Burzyński z Drezna. Dr. J. Akselrad z Doliny.

Hotel George'a.

Pp. A. Feldegg z Charkowa. P. Bayer z Rossyi. L. Pawłowski z Wołoczysk.

Hotel Warszawski.

Pp. Dr. G. Roszkowski z Warszawy. H. Blumenfeld z Drohobycza.

Hotel Lazarusa.

Pp. J. Miejski z Lipnik. N. Brodzki z Odessy. I. Schreiber z Wiednia. A. Arnold Wiednia. K. Tauber z Czerniowiec. M. Pomeranz z Borysławic. N. Schauder z Kołomyi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. Jankowski do Rosochowacic. J. Maniewski do Czestnik. K. Ochocki do Krakowa. I. Zakrzewski do Lublina.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1879.

	płacą (waluta austr.) zł.	ct.	żądają (waluta austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	234	50	237	—
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	129	—	131	—
Banku hip. galic. 200 zł: w. a.	259	—	262	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	220	—	224	—
2. Listy zast. za 100 zł. (kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic 5% w. a.	87	75	88	75
„ „ „ 4 pr. „	81	50	82	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	92	90	93	80
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	93	50	93	75
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona)				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 pr. w. a. w 15 lat	—	—	—	—
„ „ 6 pr. w. a. w 30 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	88	50	89	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a,	90	—	91	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	92	25	93	75
5. Losy Miasta Krakowa	18	25	19	50
„ „ Stanisławowa	24	75	26	75
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	40	5	52
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	32	9	42
Półimperyał	9	53	9	63
Rubel rossyjski srebrny	1	53	1	63
„ „ papierowy	1	11½	1	13½
100 marek niemieckich	57	25	58	
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 21 kwietnia 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	65.10	65.25
luty-sierpień	65.10	65.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	65.60	65.75
kwiecień-październik	65.60	65.75
Losy z roku 1854 po 250 zł.	114.—	114.50
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	118.75	119.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	128 —	128.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	154 —	154.50
„ „ 1864 „ po 50 „	153.25	153 75
Renty Como po 42 lir. austr.	28 50	29.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	143.50	144.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	99.90	100 20
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	77.15	77 30
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102. —	103.—
Bukowiny	84.25	84 75
Galicyi	88.50	89.25
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	78 20	78.70
Węgier	83.50	84 50
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit zł. 120	112.—	112.75
Inst kred. dla handlu po 160 zł.	247.—	247.25
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	770 —	780. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł, w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	578.—	580.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	183.75	184 25
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2185.—	2190.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m k.	235.50	236.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	130.75	131.25
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	263.25	263 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	68. —	68.50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	94. —	94.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	114.50	115.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	92.—	93.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.50	96.25
„ „ „ w 36 l. 5½ pr	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	80.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	88 —	88 30
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	88 —	88.30
Gal. banku hipot. po 6 proct.	93.20	93.60
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	90.—	—.—
Tow kr. miejs lw. w 15 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
„ „ w 30 l. wyl. po 6 pr.	—.—	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	98 25	98.75
„ „ po 5 proct.	88.75	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	74.—	74.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc w srebrze	69 —	69.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	104.—	104.50
„ „ po 100 zł. w. a.	98.50	—.—
Kol. gal. Kar. lud. po 300 zł. 5 pr.	101.70	102.—
„ „ „ II emisyi	100.—	100.50
„ „ „ III „	99.25	99.75
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	81.—	81.25
z r. 1867	84.—	84.50
z r. 1868	76.—	76.25
z r. 1872	71.50	72.
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr	70. —	70.50
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	166.—	166.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł w. a.	104 —	104 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	18.—	19.
Losy miasta Krakowa	9. —	19 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.25	38 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.—	36.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.—	17 50
Salma po 40 zł. m. k.	47.—	47.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.75	38.25
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	25.75	26 25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.50	12 —
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	34.75	35 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	34 50	34.75
Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.40	117.60
Paryż za 100 fr.	46.45	46 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55. —	5.58. —
„ pełnej wagi	5.54. —	5.55. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.34.50	9.35 —
Rossyjski imperyał	9.12.—	9 63 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 23 kwietnia 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	65	10
„ „ „ w srebrze	65	55
Renta w złocie	77	35
Losy pożyczki z roku 1860	119	40
Akcye banku austro-węgierskiego	815	—
„ „ kredytowego	246	25
Londyn	117	40
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35
Dukat cesarski men.	5	55½
100 marek niemieckich	57	60

(2733 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1128. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 200 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 98/91 w Felsztynie położonej, dłużników Waśka i Julii Bortnik własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia

20 czerwca
7 sierpnia 1879
5 września

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Starasól 20 marca 1879.

(2772 2—3) **Edykt.**

L. 10.281. C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Ignacego Skowronka w kwocie 200 złr. z pn. odbędzie się w budynku sądowym przymusowa licytacyjna sprzedaż gospodarstwa pod l. 27 w Pełkiniach położonego, dłużnika Michała Wołoszyna własnego na dniu 9 maja, 13 czerwca i 18 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 340 złr.

Wadyum 34 złr.

Protokół opisania i oszacowania i warunki licytacyjne można w registraturze przejrzeć.

Jarosław 5 marca 1879.

(2760 2—3) L. 3061/pr.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady c. k. lekarza powiatowego IIgiej klasy w X randze, względnie asystenta sanitarnego z systemizowanymi dla tych posad poborami rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 maja b. r.

Ubiegający się o jednę z tych posad winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne wymagane ustawą z d. 21 marca 1873 dz. u. p. l. 37, niemniej dowody znajomości języków krajowych, w powyższym terminie konkursowym do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci zostający już w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. starostwo, we Lwowie i Krakowie wreszcie przez ck. Dyrekcyę policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18 kwietnia 1879.

(2755 2—3) **Edykt.**

L. 2044. C. k. sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§. 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 78 w mieście Przemyślu na łanach Ławniczych w Przemyskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Aleksego i Pelagii Malarkiewiczów za właścicieli tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 4 czerwca 1878 l. 11655 wyznaczony minął, i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 30 czerwca 1879 włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisow księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Lwów dnia 18 lutego 1879.

(2771 2—3) **Edykt.**

L. 6099. Ck. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, ze na zaspokojenia wierzytelności Rojzy Mandel w kwocie 144 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 6 maja, 4 czerwca i 7 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana, na trzecim terminie nawet niżej ceny wywołania publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 2 w Treifeldzie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a dłużnika Filipa Meder własnej.

Cena wywoławcza 1760 złr.

Wadyum 170 złr.

Akt egzekucyjnego zajęcia i oszacowania, jakoteż bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w tutejszosądowej registraturze.

Cieszanów 12 stycznia 1879.

(2764 2—3) **Edykt.**

L. 660. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 26 maja, 27 czerwca i w dniu 31 lipca 1879, zawsze przed godziną 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya gospodarstwa Nr. 26 w Sierczy Wojciecha Młynka własneg , ciała tabularnego nie stanowiącego.

Wadyum wynosi 250 zł. w. a. cena zaś wywołania 2295 zł. w. a. reszta zaś warunków licytacyjnych i akt oszacowania są w tutejszym archivum do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka dnia 28 marca 1879.

(2704 2—3) **Edykt.**

L. 395. C. k. sąd powiatowy rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Józefa Epsteina 500 zł. z pn. w dniach 6 maja, 10 czerwca 15 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, publiczną sprzedaż połowy realności w wyk. hipot. 91 gminy Jasień, na imię Michała Bila zapisanej.

Cena wywołania 335 zł. w. a.

Wadyum 33 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Brzesko dnia 28 lutego 1879.

(2703 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3039. Ck. sąd powiatowy miejs. del. sprzedaje w sprawie egzekucyjnej Gerschona Eisika Bernhauta przeciw Ołeksie i Ołenie Hryniuk pto 25 zł. w. a. realność dłużniczą ciała tabularnego nie stanowiącą, pod lk. 39 w Werbiążu wyż położoną, przy trzech terminach licytacyjnych tj. w dniach 2 i 30 maja i 27 czerwca 1879, każdym razem o 10 godzinie rano. Cena wywoławcza wynosi 515 zł. w. a. Zakład 51 zł. 15 kr. w. a. Inne warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Dla nieznajomych wierzycieli adw. Dra. Rascha kuratorem ustanowiono.

Kołomyja 18 marca 1879.

(2748 2—3) **Edykt.**

L. 6564. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 226 w Cieplicach, dłużnika Fedka Załohy własnej, w trzech terminach a to na dniu 15 maja i 19 czerwca 1879, o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 200 zł. lub wyżej, zaś na dniu 17 lipca 1879 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 20 zł. Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(2761 2—3) **Konkurs.**

L. 168. Celem obsadzenia w obrębie galic. c. k. dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie kilku posad c. k. nadzorców lasów z roczną płacą 400 zł. wraz z 25 proc. dodatkiem aktywalnym, wolnym poborem drzewa opałowego miękkiego łupanego w rocznej ilości 27 metrów, tudzież wolnem pomieszkaniem o ile na stanowisku służbowem znajdować się będzie, rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo przyjętego nadzorcę lasów w razie uznania go niezdolnym dla tej posady, po upływie 1 roku, który rokiem próbnym być ma, w krótkiej drodze ze służby wydalić, w którym to wypadku wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa i pożytki traci.

W razie stałego przyjęcia zostanie rok próbny do służby wliczonym.

Podania własnoręcznie pisane i udowadniające wiek, stan, dotychczasowe zatrudnienie, moralność, znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież odbyty z dobrym postępem egzamin państwowy dla nadzorców lasów i pomocników technicznych, wnieść należy w drodze przepisanej w przeciągu 4 tygodni, licząc od 25 kwietnia 1879 do c. k. dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Prawo pierwszeństwa mają podoficerowie, uprawnieni wedle ustawy z dnia 19go kwietnia 1872 (dzien. p. p. z r. 1872 Nr. 60) do uzyskania służby cywilnej, przeto ci ostatni, jeżeli jeszcze w służbie czynnej pozostają, zaopatrzone certyfikatami podania w drodze przełożonej władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), zaś jeżeli już nie należą do związku wojskowego bezpośrednio wnieść mają.

Bolechów d. 16 kwietnia 1879.

(2661 2—3) **Edykt.**

L. 13736. C. k. sąd krajowy we Lwowie, oznajmia niniejszem, że w skutek dokonanego dnia 19 marca b. r. wyboru adw. Dr. Janowicz stanowczo zarządcą masy rozbiorowej Abrahama i Mendla Piepesów, zaś adw. dr. Czeszer, jego zastępcą ustanowiony został.

Lwów dnia 22 marca 1879.

(2742 2—3) **Edykt.**

L. 795 C. k. Sąd powiatowy w Janowie ogłasza że przedsięwezmie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Rachli Tuch pod l. k. 41 w Janowie położonej celem zaspokojenia wierzytelności 1704 złr. 48 ct. z pn. galicyjskiego banku hipotecznego 15 maja 1879 o 10 godzinie przed południem na którym terminie rzeczona realność ze złożonem wadyum w ilości 200 zł. także niżej ceny szacunkowej 4000 zł. z resztą pod warunkami z 15 września 1878 do l. 5378 w tym dzienniku l. 298 299 i 300 z r. 1878 obwieszczonemi sprzedaną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Janów dnia 23 lutego 1879.

(2654 2—3) **Edykt.**

L. 6784. Dnia 23 maja, dnia 26 czerwca i dnia 24 lipca 1879 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności l. 763 w Nadwórnie, Jakóba Jaceszyna własna, ciała tabularnego nie stanowiąca. Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum 40 zł.

Z c. k. sądu powiatowego.

Nadwórna 22 lutego 1879.

(2701 2—3) **Edykt.**

L. 556. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje niniejszem do wiadomości, że realność pod l. k. 225 w Chocimierzu położona do leżącej masy Semena Bojko i Tymka Bojko należąca, w księgach gruntowych nie zapisana na rzecz Schaji Silberbusch celem zaspokojenia wywalczonej kwoty 56 złr. w. a. z pn. na dniu 12 maja i 16 czerwca 1879 o godzinie 9 z rana powyżej, lub za cenę szacunkową, a na dniu 16 lipca 1879 o godzinie 9 z rana poniżej ceny szacunkowej w tutejszym sądzie publicznie sprzedane będą.

Kupić chęć mających, wzywa się by w dniu terminu w tutejszym sądzie się jawili, gdzie warunki licytacyjne przepisane być mogą.

Obertyn dnia 28 lutego 1879.

(2776 2—3) **Edykt.**

L. 14470. C. k. sąd powiatowy w Sokalu w sprawie egzekucyjnej Teodora Kochalewicza przeciw Iwanowi i Paraszce Orysiukom w celu wydobycia wierzytelności 100 zł. w. a. z pn, rozpisuje ponownie przymusowy przetarg do sprzedaży $^1/_3$ części gospodarstwa Iwana Orysiuka w Horodłowicach pod l. spis. 69 położonego, ciała hipotecznego nie stanowiacego na dniu 10go marca, 21 kwietnia i 13 maja 1879, który w gmachu sądowym zawsze od 10 godziny rano odbywać się będzie pod warunkami pierwotnej uchwały z dnia 17 grudnia 1877 do l. 15471.

Cena wywołania wynosi 692 zł. Zakład 69 zł. 20 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal d. 13 grudnia 1878.

(2735 2—3) **Konkurs.**

L. 5071. Przy sądzie powiatowym w Krzeszowicach opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. dodatkiem aktywalnym 25 proc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12go lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 26go kwietnia 1879 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Sąd krajowy wyższy.

Kraków d. 16 kwietnia 1879.

(2777 2—3) **Edykt.**

L. 529. Na dniu 12 maja, 3 czerwca i na dniu 8 lipca 1879 każdym razem o godzinie 11 rano, odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej l. k. 39 sub. rep. 60 w Żyrawie położonej.

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa 500 zł. wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tym sądzie przejrzeć a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Żurawno d. 27go marca 1879.

(2770 2—3) **Edykt.**

L. 176. Na dniu 6 maja, 4 czerwca i 7 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej, odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Karola Dudka, celem zaspokojenia sumy wekslowej 171 zł. w. a. publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 88 w Zukowie położonej, Wasyla Kordupla własnej, na 735 zł. oszacowanej.

Wadyum wynosi 74 zł.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Cieszenów d. 17 lutego 1879.

(2768 2—3) **Edykt.**

L. 2034. C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Przemyślu uwiadamia Jana Maxa z miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu o 70 zł. $37^1/_2$ ct. Romuald Myczkowski pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2034 termin do wniesienia obrony, na dzień 1 maja 1879, o godzinie 9 przedpołudniem wyznaczony został.

Oraz postanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adwokata Felsztyńskiego z zastępstwem p. adw. dr. Rosenbacha. i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl d. 10 marca 1879.

(2946 3—3) **Edikt.**

Zl. 3100. Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung von 350 fl. öst. W. s. N. G. die zwangsweise öffentliche Veräußerung der sub CN. 13, Parzellen Nr. 2174 und 6653 in Mariahilf gelegenen, keinen Tabularkörper bildenden Grundwirthschaft der Erben nach Michael Müller am 15 Mai und am 16 Juni 1879 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts zu Gunsten des Hersch Ber Grossman vorgenommen und diese Realität bei beiden Terminen nur um den Schätzungswerth, oder darüber veräußert werden wird.

Zum Ausrufspreis wird der Schätzungswerth von 370 fl. ö. W bestimmt und jeder Kauflustige muß 10 proc. davon das ist den Betrag von 37 fl. ö. W. als Vadium erlegen.

Sollte sich bei beiden Terminen kein Käufer um den Schätzungswerth finden, so werden die Hypothekargläubiger auf den 16 Juni 1879 um 4 Uhr Nachmittags Bureau IX zur Feststellung von erleichtenden Bedingungen vorgeladen.

Für alle unbekannten Hypothekargläubiger, so wie für jene, denen der Feilbiethungsbescheid entweder gar nicht oder zu spät zugestellt werden sollte, wird Dr. Dębicki in Kolomea mit Substituirung des Dr. Trachtenberg in Kolomea zum Curator bestellt.

Der Schätzungsact, so wie alle übrigen Feilbiethungsbedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Kolomea am 31 März 1879.

(2481 3—3) **Edykt.**

L. 231. Na posadę c. k. notaryusza w Bohorodczanach rozpisuje się konkurs z terminem 30dniowym do wniesienia podań do ck. Izby tutejszej — licząc od trzeciego umiaszczenia obecnego edyktu w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Izby notaryalnej.

Lwów dnia 29 marca 1879.

(2643 3—3) **Sprzedaż realności.**

L. 5279. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości publicznej, że celem ściągnięcia sumy wekslowej 400 złr. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż $^1/_4$ części realności w Tarnopolu pod l. 245/258 położonej, dłużniczki Heni Wolkenberg własnej, na dniu 30 maja i 30 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami się odbędzie:

1) Cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa 550 złr. 95 ct.

2) Wadyum wynosi 55 złr

3) Sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem uwiadamia się wszystkich wierzycieli hipotecznych wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych z miejsca pobytu Herza Schmelkes, Edwarda Collard, Saula Byk i Michała Byk, jak niemniej wszystkich tych wierzycieli, którymby uchwała niniejsza z jakichkolwiek przyczyn doręczoną być nie mogła, lub którzyby po 28 lutego 1879 do tabuli weszli, do rąk kuratora adw. Dra Sternklara, któremu się jako zastępca adw. Dra Weissteina substytuuje.

Tarnopol 9 kwietnia 1879.

(2751 1—3) **Edykt.**

L. 6428. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 100 w Dąbrowicy nieobjętych mas spadkowych Iwana i Maryi Czerwonka własnej w trzech terminach a to na dniu 8 maja i 5 czerwca 1879 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 300 złr. lub wyżej zaś na dniu 10 lipca 1879 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(2699 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 20115. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 204 w Bronicy położonej dłużników Ilka i Maryi Huków własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

13 maja
14 czerwca 1879
14 lipca

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. a. w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Drohobycz dnia 21 lutego 1879.

Obwieszczenie.

Wskutek odezwy c. k. generalnej Komendy we Lwowie z dnia 21 marca 1879 l. 1720 podaje c. k. Namiestnictwo do powszechnej wiadomości załączone poniżej rozpisanie konkursu na obsadzić się mające z początkiem roku szkolnego 1879|80 roku, miejsca w zakładach wychowawczych i kształcących, tudzież przegląd takich opróżnionych miejsc fundacyi prywatnej w wojskowych zakładach wychowawczych i kształcących, do których także osoby należące do wojska w tym przypadku prawo mieć mogą, jeśli dopełnią warunków specyalnych zapisu fundacyjnego.

Lwów d. 12 kwietnia 1879.

(2622) **Konkurs-Ausschreibung.** Zl. 18193.

Mit Beginn des nächsten Schuljahres (15 September 1879) werden zu Folge der allerhöchst genehmigten Neuaufstellung der dritten Militär-Unter-Realschule zu Eisenstadt, in den k. k. Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten beiläufig folgende Plätze zur Besetzung gelangen, als:

340 ganz- und halbfreie Aerarialplätze,
65 Staats- und Landes- dann
71 Privat-Stiftungs-Plätze.

Dieselben vertheilen sich mit
108 auf den I. }
60 „ „ II. }
60 „ „ III. } Jahrgang den Militär-Unter-Realschulen.
60 „ „ IV. }
60 „ „ I. Jahrgang der Militär-Ober-Realschule und 50 bis
60 „ „ I. Jahrgang der beiden Militär-Akademien. In den II. und III. Jahrgang der Militär-Ober-Realschule findet eine regelmäßige Aufnahme in diesem Jahre nicht Statt.

Die Aufnahmsbedingungen sind in der mit dem 25 Stücke des Verordnungsblattes für das k. k. Heer (Normal-Verordnungen) vom Jahre 1875 verlautbarten Vorschrift über die Aufnahme vom Aspiranten aus der Privat-Erziehung in die k. k. Militär-Bildungs-Anstalten enthalten *) und werden hier nur die allgemeinen Bedingungen für die Aufnahme der Aspiranten hervorgehoben.

Gefordert werden:

1. Die österreichische oder die ungarische Staatsbürgerschaft (Ausländer bedürfen der allerhöchsten Bewilligung Sr. k. und k. apostolischen Majestät)
2. die körperliche Eignung,
3. ein befriedigendes sittliches Betragen,
4. das nicht überschrittene Mexi malalter und zwar:

das 12 } Lebensjahr für den Eintritt in den { I. }
„ 13 } { II. }
„ 14 } { III. } Jahrgang der Militär Unter-Realschule,
„ 15 } { IV. }
„ 16 } { I. Jahrgang der Militär-Ober-Realschule,
„ 19 } { I. „ der Militär-Akademie,

5. die erforderlichen Vorkenntniße, und zwar für den Eintritt in den I Jahrgang einer Militär-Unter-Realschule die gut absolvirte 4te oder 5te Klasse einer Volksschule; für den Eintritt in den II. III. IV. Jahrgang einer Militär-Unter-Realschule die mit gutem Erfolge absolvirte 1. 2. beziehungsweise 3. Classe einer Realschule, eines Gymnasiums oder Real-Gymnasiums.

Für den Eintritt in den I Jahrgang der Militär-Ober-Realschule die mit gutem Erfolge absolvirte 4 Klasse einer Realschule, eines Gymnasiums oder Realgymnasiums;

Für den Eintritt in den I Jahrgang einer Militär-Akademie die Vollendung der Studien an einer der vorgenannten Mittel-Schulen mit gutem Erfolge.

Alle Aspiranten müssen sich einer Aufnahmsprüfung in deutscher Sprache unterziehen und dieser Sprache soweit mächtig sein, um dem Unterrichte mit Verständniß folgen zu können.

Bei der Aufnahmsprüfung wird von der Kenntniß der laut Lehrplan für die Militär-Realschulen obligaten ungarischen und böhmischen Sprache dießmal zwar noch abgesehen, jedoch jenen Bewerbern der Vorzug eingeräumt, welche eine dieser Sprachen mächtig sind.

Bei der Aufnahmsprüfung für die Militär-Akademien wird ferner aus der französischen Sprache mindestens fließendes, richtiges Lesen, dann das Uebersetzen einfacher Uebungsstücke aus dem Deutschen ins' Französische und aus dem Französischen ins' Deutsche mit Zuhilfenahme des Wörterbuches gefordert.

Die militärischen Gegenstände sowie die sonstigen Geschicklichkeiten, z. B. Turnen, Fechten, Schwimmen u. d. gl. bilden keinen Gegenstand der Aufnahmsprüfung.

Die Militär-Akademie zu W. Neustadt hat die Bestimmung die Zöglinge für die Infanterie, Jäger-Truppen und Kavallerie heranzubilden; die technische Militär-Akademie ist zur Ausbildung der Zöglinge für die Artillerie, dann für die Genie-Waffe und das Pionier-Regiment bestimmt, und ist in den Gesuchen um die Aufnahme in die letztgenannte Militär-Akademie anzuführen, ob der Aspirant die Aufnahme in die Artillerie- oder die Genie-Abtheilung anstrebt.

Den Aufnahmsgesuchen, welche bis 30 Mai d. J. einzusenden kommen, sind beizulegen:

1. Der Heimathsschein (kann binnen Jahresfrist nachgetragen werden.)
2. Der Taufschein (Geburtsschein).
3. Das ärztliche Zeugniß über die körperliche Eignung des Aspiranten (ausgestellt von einem aktiven, graduirten Arzte der k. k. Kriegsmacht.
4. Das Impfungs-Zeugniß (wenn die Impfung nicht in dem ärztlichen Zeugniße bestätigt sein sollte).
5. Das letzte Schul-Zeugniß (Schulnachricht, Schulausweis) bei Stiftungs-Plätze eventuell.
6. Der besondere Nachweis, daß der Bewerber den Bedingungen des Siftbriefes entspricht (bei der Komárony-Hertelendy-Stiftung insbesondere der Nachweiß, daß das Adelsdiplom in einer Komitats-Kongregation kundgemacht wurde, und daß eine Bestätigung hierüber im Komitats-Archive vorhanden ist.

Zöglinge werden nur nach dem sich ergebenden Raum in die bezeichneten Anstalten aufgenommen, und wird hinsichtlich der Bedingungen, unter welchen der Eintritt gestattet ist, auf die oben angeführte Vorschrift hingewiesen.

Gesuche um Verleihung von Zahlplätzen werden von den Ergänzungs-Bezirks-Platz-Festungs- und General- (Militär) Kommanden bis Ende Mai 1879 entgegengenommen.

Im Militär-Waisenhause zu Tischau werden mit Beginn des nächsten Schuljahres.

24 Aerarial- und 1 J. E. A. Ruthmayer'scher Stiftungsplatz besetzt.

Anspruch auf beide Kathegorien von Plätzen, haben die ganz oder zum Theile verwaisten Söhne von Personen des Heeres, der Kriegs-Marine und der beiden Landwehren des aktiven, Ruhe- und Invaliden-Standes mit Ausschluß der Gefreiten und Soldaten; auf Aerarial-Plätze überdieß nach ausnahmsweise die Söhne von Gagisten, welche in keiner Diätenclasse stehen, und von Unteroffizieren, auch wenn die Eltern noch am Leben sind unter den im 45 Stücke des Normal-Verordnungsblattes für das k. k. Heer v. J. 1877 festgestellten Bedingungen.

Die Aufnahmsgesuche sind im Dienstwege längstens bis Ende Mai d. J. an die General- (Militär) Kommanden einzusenden.

In die Offizierstöchter Erziehungs-Institute zu Hernals und Oedenburg werden mit Rücksicht auf den gegenwärtigen Stand der Zöglinge und darauf, daß sich erst im nächsten Schuljahre durch den regelmäßigen Austritt der 6 Klasse ein größerer Abgang ergeben wird, heuer blos

1. ganzfreier Aerarial- und
4 Wohlthätigkeitslotterie-Stiftungsplätze (wovon 3 für Töchter von Offizieren des Soldatenstandes, 1 für Töchter der Auditore, Aerzte, Militär-Rechnungsführer und Militär-Beamten) besetzt werden.

Zahlzöglinge können in beschränkter Zahl Aufnahme finden.

*) Separat-Abdrücke dieser Vorschrift sind in der k. k. Hof- und Staatsdruckerei, dann bei L. W. Seidel und Sohn in Wien, endlich bei Karl Prohaska in Teschen erschienen.

Die Aufnahmsbedingungen sind in dem 45 Stück des Verordnungsblattes für das Heer (Normal-Verordnungen) vom Jahre 1877 enthalten.*)

Die Aufnahmsgesuche sind bis 30 Mai 1879 an die General- (Militär-) Kommanden einzusenden.

In den Kadetenschulen werden mit Beginn des nächsten Schuljahres Jünglinge von guter Erziehung, genügender Vorbildung und entsprechender Körper-Entwicklung als Frequentanten aufgenommen.

Hinsichtlich der Bedingungen für die Aufnahme wird auf die provisorischen Aufnahmsbedingen für die Kadetenschulen vom Jahre 1876 mit Aenderungen vom Jahre 1878 hingewiesen *)

Die Aufnahmsgesuche sind bis 1 August d. J. dem Kommando jener Kadetenschule zu überreichen, in welche der Aspirant aufgenommen zu werden wünscht.

Uebersicht

der in der Militär-Erziehungs- und Bildungs-Anstalten erledigten Privat-Stiftungs-Plätze, auf welche auch Personen des Heeres in dem Falle Anspruch machen können, wenn sie die speziellen Bedingungen des Stiftbriefes enfüllen.

Name der Stiftung	Zahl der Plätze	Hierauf haben Anspruch:	Die Gesuche sind zu richten an
Gemeinde Alt-Becse	2	Söhne von Gemeinde-Angehörigen	Jünglinge aus Gemeinde Reprasentanz Alt-Becse
Graf Deblin	2 für Böhmen, 3 für Mähren	Arme Jünglinge aus den Herren oder Ritterstande von Böhmen oder Mähren, in deren Ermanglung solche Jünglinge aus anderen erbländischen Provinzen	Statthalterei in Prag für die böhmischen, Statthalterei in Brünn für die mährischen Plätze
Hermann Hensel	3	Söhne k. k. Genie-Offiziere, welche Gründer der Stiftung sind (wird nur in der Genie-Abtheilung der technischen Akademie besetzt.	Kuratell der Stiftung (II. Sektion des technischen u. administrativen Militär-Comite)
Ingenieur	1	Söhne von Genie-Offizieren.	Sr. k. k. Hoheit den durchlauchtigsten Herr General-Genie-Inspector
Komáromy Hertelendy	1	Abkömlinge in gerader mänlicher Linie der Grafen Alexander Erdödy.	Reichs-Kriegs Ministerium
	1	Söhne von ungarischen altadeligen Familien.	
Bischof Kovács	1	Knaben aus dem ehemaligen Militär-Grenzgebiethe und Stamme der Szekler.	Sr. Exzellenz dem Herrn Militär-Commandanten in Hermannstadt
Major Josef von Kraus	2	Söhne von Unteroffizieren und Soldaten des 9ten eventuel anderen Hußaren- endlich der ungarischen Infanterie-Regimenter.	Commando des 9 Husaren-Regiments in Fünfkirchen
Oberst Valentin Modesti	2	Jünglinge, welche aus Triest, Mitterburg (Pisino) oder Pola gebürtig sind und deren Väter dem Staate vorzügliche Dienste geleistet haben	Statthalterei in Triest
Freiherr v. O'Brady	1	1. Jünglinge, welche in Irland geboren sind und der katolischen Religion angehören; in deren Ermanglung. 2. Söhne von Offizieren irländischer Abkunft; endlich 3. Söhne von Offizieren oder um das Heer verdienten Männer überhaupt.	ad 1. An Sr Eminenz dem Kardinal Erzbischof in Dublin ad 2 und 3 Reichs-Kriegs-Ministerium
Karl Graf Ogara	1	Söhne von Offizieren irländischer Abkunft, in deren Ermanglung Söhne irländischer adeliger Eltern.	Reichs-Kriegs-Ministerium
Johann und Theresia Ostoic	1	Jünglinge serbischer Nation und griechisch-orientalischer Religion, deren Eltern in M. Theresiopel ansässig und heimatsberechtigt sind, mit Bevorzugung der Verwandten der Stiefter, eventuel Jünglinge besagter Nation und Religion, deren Väter österreichische oder ungarische Staatsbürger sind.	Griechisch-orientalische Kirchengemeinde in M. Theresiopel
Jacob von Schellenburg	1	Söhne verdienter mittelloser Offiziere katholischer Religion aus dem ehemaligen Warasdiner- und Karlsstädter Generalate	General-Kommando in Agram
Gemeinde Szt. Tamás	1	Aspiranten ohne Unterschied der Religion, welche zur Gemeinde Szt. Tamás zuständig sind.	Gemeinde Szt. Tamás
Sabbas v. Tököly	2	Söhne von Offizieren serbischer Nationalität und griechisch-orientalischer Religion.	Seiner Exzellenz dem Herrn Feldzeugmeister Gabriel Baron Rodich
Graf Zaluczky Lovasz	1	Jünglinge aus Ungarn.	Gräfin Amalia Zeliczky (Adresse) beim Militär-Kommando in Temesvár zu erfragen

Nähere Details bezüglich der Anspruchsberechtigung für alle Stiftungs-Plätze (mit Ausnahme der erst in der Errichtung begriffenen Johann und Theresia Ostoic Stiftung) enthält das Buch-Militär-Stiftungen, welche in der Verwaltung oder in der Obsorge des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums stehen. Wien, Druck und Verlag der k. k. Hof- und Staatsdruckerei 1878.

*) Separatabdrücke dieser Vorschrift sind bei L. W. Seidel und Sohn in Wien erschienen.

(2731 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1129. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 89/67 w Felsztynie położonej dłużników Jana i Anny Bortnik własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

20 czerwca
7 sierpnia 1879
5 września

każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Starasól 20 marca 1879.

(2616 3—3) **Edykt.**

L. 5299. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych:

Międzybrodzie ad Wieprz, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Facimiech i Zelczyna, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Międzybrodzie lipnickie, w okręgu sądu powiatowego w Biały;

Męcina z przyległościami Kłodne, Bukowiec, Biały dwór, Paszkowice, Przeciwko, Chomranice czyli Kamionka, Bobrówka, Chomranice wyżnie i Miczaki, Sechna, w okręgu sądu powiatowego w Limanowej;

Sobniów, Bierówka, Żółków z miejscowością Lichtarz, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Hadykówka, Brzostowa góra, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;

Wierzchosławice, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie;

Łęki górne, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Gostwica, Stadło, Biegonice, Juraszowa II część miejscowości Mokrawieś, w okręgu sądu powiatowego w Starym-Sączu;

Poręba, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Kocierz ad Moszczanica, w okręgu sądu powiatowego w Ślemieniu;

Lubzina, w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Nowa góra, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 31 grudnia 1877 l. 16490, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 28 lutego 1879 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czas kresie od dnia 30 kwietnia 1879, do dnia 15 grudnia 1879 włącznie, w sądzie powiatowym tym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 5 kwietnia 1879.

(2038 3—3) **Edykt.** L. 5234.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od d. 1 maja 1879 za nową księgą gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych.

1. Jaryczów nowy i
2. Zawadów, w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego miej. del. sek. II.
3. Łowcza, w okręgu Cieszanowskiego c. k. sądu pow.
4. Dziewięcierz, w okręgu Rawskiego c. k. sądu powiatowego.
5. Rudołowice i
6. Rudołowice część, w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Jurowce I.
8. Jurowce II.
9. Jurowce III.
10. Popiele I. i
11. Popiele II., w okręgu Sanockiego c. k. sądu pow.
12. Uherce z Kostrzyniem, w okręgu Liskiego c. k. sądu powiat.
13. Tatary, w okręgu Łąckiego c. k. sądu powiatow.
14. Józefsberg i
15. Königsau, w okręgu Medenickiego c. k. sądu pow.
16. Lisiatycze, w okręgu Stryjskiego c. k. sądu pow.
17. Kasperowce,
18. Ciechalewszczyzna,
19. Siekierzyńszczyzna i
20. Część Lesieczniki w Kasperowcach, dalej
21. Dzwiniacz, w okręgu Zaleszczyckiego c. k. sądu pow.
22. Dobrowody,
23. Netreba, w okręgu Zbarazkiego c. k. sądu pow.
24. Skorodyńce,
25. Byczkowce,
26. Rydoduby i
27. Kąt słobudzki, w okręgu Czortkowskiego c. k. sądu powiatowego.
28. Ranowkąt w okręgu Kopyczynieckiego c. k. sądu pow.
29. Wodniki, w okręgu Bobreckiego c. k. sądu pow.
30. Zalipie, w okręgu Rohatyńskiego c. k. sądu powiat.
31. Demeszkowce, w okręgu Bursztyńskiego c. k. sądu pow.
32. Derniów i
33. Streptów, w okręgu Kamioneckiego c. k. sądu pow.
34. Krasna, w okręgu Kozowskiego c. k. sądu pow.
35. Chwałów i
36. Zaborze, w okręgu Oleskiego c. k. sądu pow.
37. Krasne, w okręgu Złoczowskiego c. k. sądu pow. m. d.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Jaryczów nowy z Cepuchami i
2. Zawadów podlegających Lwowskiemu c. k. sądowi pow. m. d. sek. II.
3. Żółkiew II. część podlegających Żółkiewskiemu c. k. sądowi pow.
4. Łowcza, podlegających Cieszanowskiemu c. k. sądowi pow.
5. Dziewięcierz z kolonią Einsingen, podlegających Rawskiemu c. k. sądowi pow.
6. Rudołowice, podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi pow.
7. Jurowce z Popielem, podlegających Sanockiemu c. k. sądowi pow.
8. Uherce z przyległością Kostryn, podlegających Liskiemu c. k. sądowi pow.
9. Tatary, podlegających Łąckiemu c. k. sądowi pow.
10. Józefsberg i
11. Königsau, podlegających Medenickiemu c. k. sądowi pow.
12. Lisiatycze, podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi pow.
13. Kasperowce i
14. Dzwiniacz, podlegających Zaleszczyckiemu c. k. sądowi pow.
15. Dobrowody i
16. Netreba, podlegających Zbarazkiemu c. k. sądowi pow.
17. Skorodyńce,
18. Byczkowce i
19. Rydoduby, podlegających Czortkowskiemu c. k. sądowi pow.
20. Rakowkąt, podlegających Kopyczynieckiemu c. k. sądowi pow.
21. Wodniki, podlegających Bobreckiemu c. k. sądowi pow.
22. Zalipie, podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi pow.
23. Demeszkowce, podlegających Bursztyńskiemu c. k. sądowi pow.
24. Derniów z Sapieżanką i
25. Streptów, podlegających Kamioneckiemu c. k. sądowi pow.
26. Krasna, podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi pow.
27. Chwałów i
28. Zaberce, podlegających Oleskiemu c. k. sądowi pow.
29. Krasne, podlegających Złoczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może a to: dla posiadłości tabularnych pod I. 1 do 4 wymienionych w tabuli krajowej ces. król. sądu krajow. dla spraw cyw. we Lwowie; pod I. 5 do 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I. 13 do 16 w urz. hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 17 do 28 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; a pod I 29-37 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to codo majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. 1 do 4 do c.k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I 5 do 12 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu: pod I. 13 do 16 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 27-28 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 29-37 do c.k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących ces. król. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 maja 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 4 marca 1879.

(2433) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 1 April 1879, Zl. 1348 M. J., der in New-York erscheinenden Zeitung „Tydni delnické listy. Organ socialni del. strany v Spoj Statech" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26ten März 1879 Zahl 7584 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Landwirthschaftliches Wochenblatt" Nr. 12 vom 22 März 1879 wegen des Leitart. „Die Rinderpest in Böhmen" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30ten März 1879, Zl. 2636, die weitere Verbreitung der Zeitschrift Nr. 30 der in Los-Angeles in Californien erscheinenden Zeitschrift „Süd-Californische Post" vom 8 Februar 1879 wegen des Correspondenzart. „Deutsche Sympathien in Oesterreich" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 20 und 26 März 1879, Z. 7042, 7375 und 7583, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Melnican" Nr. 6 vom 16 März 1879 wegen des Art. „Aktivni a passivni zeme" nach §. 65 a. St. G. dann wegen des Art. „Zemská skolni rada" nach § 300 St. G.;

„Pokrok" Nr. 70 vom 22 März 1879 wegen des Art. „Oml zneužitim moci uradni" nach Art. VIII des Ges vom 17ten December 1862 und § 300 St. G;

„Politik" (Abendausgabe) Nr. 83 vom 24 März 1879 wegen des Correspondenzart. „☐ Agram, 22ten März (O. K.)" nach §. 65 a St. G.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23 März 1879, Zl. 2171/269 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente" Nr. 648 vom 20 März 1879 wegen des Art. „Onomastico" beginnend mit „Ricorrendo ieri l'onomastico" nach §. 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25ten März 1879 Z. 2639, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec" Nr. 32 vom 22 März 1879 wegen des Leitart. „Budalost nemcurskih casnikarjev" beginnend mit „V Ljubljani živi" und endend mit „vendar le ne bodo" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Strafgericht in Jicin hat auf Antrag der kais. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26 März 1879, Zl. 2886 Stf. die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Krakonoš" Nr. 6 vom 23ten März 1879 wegen des Art. „Sbirky prispevku na Segedinské" nach den § 300 und 302 St. G. verboten.

(2676) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 12ten April 1879, Zl. 5294 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Schönhengster Zeitung" Nr. 66 vom 18ten August 1878 wegen des Feuilletonartikels „Brünner Schattenbilder" nach §. 65 a. St. G. verboten.

(2756 1—3) **Edykt.**

L. 9748. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem, iż uchwałą z dnia dzisiejszego dozwala celem zaspokojenia dłużnej sumy 2000 zł. w. a. z 18 proc. od dnia 17 grudnia 1878 bieżącemi odsetkami i kosztami egzekucyjnemi za niniejsze podanie w kwocie 16 zł. 31 cnt. w. a. przymusowej egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod licz. 373 3/4 we Lwowie położonej, wedle dom. 151 pag. 265 n. 12 haer. Jana Chylińskiego własnej, za hypotekę powyższej sumie służącej i wedle t. s. uchwały z dnia 6go października 1876 liczba 54282 ceonionej na rzecz Ezechiela Pinelesa i Nathana Reitzesa, która to licytacya odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach t. j. na dniu 19 czerwca i 3 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 z rana, pod następującemi warunkami:

I. Jako cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa tej realności sądownie ustanowiona w kwocie 12599 zł. w. a., poniżej której realność ta w tych dwóch terminach licytacyjnych sprzedaną nie zostanie.

II. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej 10 proc. ceny szacunkowej jako wadyum w gotówce albo w obligacyach indemnizacyjnych Galic. według ostatniego ich kursu policzonych. przed rozpoczęciem licytacyi, które to wadyum nabywcy w cenę kupna wliczonem zostanie, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócone zostanie; a gdyby zaś na powyższych 2 terminach nikt nie ofiarował ceny szacunkowej, natenczas do ułożenia łżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 4go lipca 1879 o godzinie 11 rana, na którym strony obydwie tudzież wierzyciele stanąć mają, gdyż w przeciwnym razie niestający jako przystępujący do zdania wnoszących uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i ekstrakt tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

O czem zawiadamiamy obydwie strony tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych którzy po dniu 15 lutego 1879 jako dnia wydania ekstraktu tabularnego do hipoteki realności 373 3/4 we Lwowie położonej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiego kolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Stromengera z substytucyą adw. dr. Tilla.

Lwów d. 29 marca 1879.

(2808 1—3) **Edykt.**

L. 13303. W celu zaspokojenia pretensyi Maryi ze Smoluchowskich Podobińskiej w kwocie 840 zł. a. w. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach d. 7 maja 1879 i dnia 9 czerwca 1879 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 223 w Gorlicach położonej l. wykazu hipotecznego 173 objętej Tomasza i Anny Kozłowskich własnej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3478 zł. 75 ct. w. a. zaś wadyum wynosi 347 złr. 87 1/2 ct. w. a.

Realność ta na powyższych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Równocześnie zawiadamia się wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych tudzież tych którzyby z jakiegokolwiek bądź powodu rezolucya licytacyjna przed pierwszym terminem doręczoną nie została i wreszcie tych którzy po przedstawieniu przedłożonego wyciągu hipotecznego do ksiąg gruntowych wpisanymi zostali że dla nich p. adw. Dr. Steczkowski w Gorlicach kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice 27 marca 1879.

(2762 1—3) L. 1001.

Konkurs.

Celem obsadzenia posady Adjunkta przy Dyrekcyi c. k. zakładu karnego w Wiśniczu z płacą systemizowaną XI rangi z prawem wolnego pomieszkania, tudzież opału i oświetlenia.

Ubiegający się o tę posadę winni zupełnie wiadomość polskiego i niemieckiego języka, biegłość i zdolność w rzeczach rachunkowych i kasowych wykazać i mają swe podania świadectwami zaopatrzone w drodze przełożonej władzy w ciągu trzech tygodni od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu do c. k. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie nadesłać.

Kraków dnia 21 kwietnia 1879.

(2763 1—3) **Edykt.**

L. 166. Celem ściągnięcia należytości Wania Korzańskiego w kwocie 451 złr. 50 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy tracza, całego młyna, i gospodarstwa pod l. 170 w Tyliczu dłużnika Aleksandra Korzańskiego własnych w dniach 9 czerwca, 10 lipca i 14 sierpnia 1879 o 10 rano.

Wadyum 100 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krynica dnia 31 marca 1879.

(2685 3—3) **Edykt.**

L. 2723. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niniejszym edyktem, że celem zaspokojenia przez c. k. uprz. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw p. Augustowi Ambroziewiczowi na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty przez c. k. sąd krajowy we Lwowie, na dniu 29 listopada 1873 l. 65773 wydanego, wywalczonej sumy 1973 zł. w. a. z pn. przymusowa publiczna licytacya części dóbr Cucyłów w powiecie Nadwórniańskim leżących ut Dom. 330 pag. 129 nr. 17 haer. dłużnika p. Augusta Ambroziewicza własnych, na dwóch terminach tj. w dniu sądowym 9 czerwca i w dniu 14 lipca 1879. każdym razem o godz. 10 z rana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej majętności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 16425 zł. w. a. a wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania tj. 1642 zł. 50 ct. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub w obligacyach długu państwa, lub też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galic. akc. banku hipotecznego lub c. k. uprz. aust. węgier. banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczane będą wedle kursu tychże, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej gazety lwowskiej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O czem się interesowanych a to wiadomych do rąk własnych, zaś tych wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu albo wcale nie, albo zapóźno doręczoną została, lub którzyby po dniu 19 lutego 1878 do tabuli weszli, do rąk kuratora p. adwokata Dra, Szeparowicza z zastępstwem p. adwokata Dra. Szydłowskiego i niniejszym edyktem zawiadamia.

Stanisławów 22 marca 1879.

(2715 3—3) **Edikt.**

Zl. 5167. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Hersch Schaffer per 50 fl. sammt Nebengebühren die Veräußerung der dem Olexa Ilczeszyn respective dessen Masse gehörigen nicht intabulirten Realität CN. 11 in Rungura am 30 April, 30ten Mai und 30 Juni 1879, jedesmal um 9 Uhr Vormittags vorgenommen.

Die Lizitationsbedingnisse können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 29 August 1878.

(2714 3—3) **Edikt.**

Zl. 7832. Vom k. k. Bezirksgerichte wird bekannt gegeben, es werde zur Einbringung der Forderung des Hersch Schaffer per 99 fl. sammt Nebengebühren die Veräußerung der dem Kość und Olena Grabowiecka gehörigen Realität C. N. 343 in Peczeniżyn am 30ten April, 30 Mai und 7 Juli 1879, jedesmal um 9 Uhr Vormittags vorgenommen werden.

Die Lizitationsbedingnisse können hiergerichts eingesehen werden.

Peczeniżyn d. 28 September 1879.

(2678 3—3) **Edykt.**

L. 3247. Dnia 7go maja i 11 czerwca 1879 o 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż kawałka gruntu pod l. 83 w Złockim nieobjętej masy po Odosce Markowicz na zaspokojenie wierzytelności Herscha Fallmana 25 zł.

Cena szacunkowa 30 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Krynica 28 marca 1879.

(2700 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8649. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza że w sprawie Majera Ehrenfreunda przeciw Marcinowi Czypowskiemu o 70 zł. a. w. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l. k. 137 w Radochońcach położonej dłużnikowi należącej ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach a to 23 kwietnia 28 maja 2 lipca 1879 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem.

Cena wywołania 320 zł.

Zakład 32 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Warunki licytacyjne z protokołem opisani i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Mościska dnia 24 lutego 1879.

(2702 3—3) **Edykt.**

L. 2039. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Bazylego Terleckiego przeciw gr. kat. kościołowi w Stanisławowie, w kwocie 594 zł. w. a. z pn. odbędzie się w kancelaryi sądowej, egzekucyjna licytacya realności pod lk. 225¾ w Stanisławowie, w terminach 1 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Gdyby realność ta za, lub wyżej ceny szacunkowej 1175 zł. 15 ct. sprzedaną być nie mogła, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków ustanawia się termin na 17 lipca 1879 o godzinie 4 z południa.

Wadyum wynosi 117 zł. 5 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tusądowej registraturze przejrzeć można.

O czem się tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 lutego 1879 do tabuli weszli, przez kuratora p. adw. Dra. Bardacha z substytucyą p. adw. Dra. Tutaka i niniejszym edyktem uwiadamia.

Stanisławów 22 lutego 1879.

(2680 3—3) **Edykt.**

L. 6043. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem zamieszkałego za granicami państwa austr. węg. Ferdynanda Schönwalda i wierzycieli hipotecznych dóbr Trzebinia w powiecie Chrzanowskim położonych, którzyby do hipoteki wzmiankowanych dóbr dopiero po dniu 3 maja 1877 weszli lub którym dotycząca uchwała na czas doręczoną nie zostanie, iż na skutek podania egzekucyjnego Basi Gołdy Bornsteinowej de praes 25 maja 1877 l. 13779 rozpisuje się przymusowa licytacyjna sprzedaż wzmiankowanych dóbr do Aleksandra Estreichera należących celem zaspokojenia sumy 5000 zł. tejże Basi Gołdzie Bornsteinowej przyznanej z procentem po 5 prc. miesięcznie od dnia 16 maja 1874, aż do zapłaty bieżącym kosztów egzekucyjnych w kwocie 10 zł. 63 ct. i 11 zł. 7 ct. już przyznanych, tudzież kosztów obecnie się przyznających w kwocie 281 zł. 43 ct. w. a. i że celem strzeżenia ich praw z tego powodu ustanowionym został dla nich kurator w osobie adwokata Romana Jakubowskiego w Krakowie z zastępcą w osobie adwokata Horowitza.

Kraków 21 marca 1879.

(2395 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1647. Ck. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Adeli Latte w kwocie 123 zł. 50 ct. sprzedaną będzie idealna połowa realności i młyna w Huczku pod l. 119, 120 i 146 położonych Eleonory Żerlak własna w terminach dnia 9 maja i 13 czerwca o godzinie 9 rano, cena szacunkowa wynosi 610 zł. a zakład 61 zł., przy których przedmiota poniżej ceny szacunkowej nie będą sprzedane a równocześnie wyznacza się termin na dzień 13 czerwca 1879 o godzinie 9 rano dla ułożenia ułatwiających warunków.

Resztę warunków wolno jest w ts. registraturze w godzinach urzędowych lub za kratkami przeglądnąć.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono Tytusa Krajewskiego z Dobromila.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil dnia 10 marca 1879.

(2711 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 121. Ck. sąd powiatowy w Olesku publicznie oznajmia, że na żądanie Hersza Sigalla i spólników przeciw Zygmuntowi Hajekowi celem ściągnięcia resztującej sumy 2983 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 51 sub. rept. 41 w Rozważu położonej do dłużnika Zygmunta Hajeka należącej — za cenę szacunkową 1420 zł. w. a., na terminach 24 kwietnia, 12 maja i 26 maja 1879.

Reszta warunków mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Olesko 24 lutego 1879.

(2709 3—3) **Edykt.**

L. 12381. Ck. sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 24 kwietnia, dnia 23 maja i dnia 26 czerwca 1879 o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tut. sądzie celem zaspokojenia pretensyi Edmunda Schmidta w kwocie 70 zł. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Ołeksy Kleweca pod lk. 125 w Utoropach położonej, która na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł. w. a., wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Reszta warunkow licytacyjnych tudzież protokoły opisania i oszacowania przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kossów dnia 30 stycznia 1879.

(2712 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 764. Ck. sąd powiatowy w Olesku publicznie oznajmia, że na wezwanie ck. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 25 stycznia 1879 l. 71 w sprawie egzekucyjnej Franciszka Paliwody przeciw nieobjętej masie spadkowej Julianny Hajek celem ściągnięcia sumy wekslowej 1153 w. a. z pn. odbędzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 51 w Rozważu położonej, według podania do dłużniczej masy spadkowej Julianny Hajek należącej za cenę szacunkową 1420 zł. w. a., w terminach 24 kwietnia, 12 maja i 26 maja 1879.

Reszta warunków mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Olesko 24 lutego 1879.

(2749 2—3) **Edykt.**

L. 6209. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 73 w Manasterzu, dłużników Michała i Jewki Sikorskich własnej, w trzech terminach a to: na dniu 8 maja i 5 czerwca 1879 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 300 zł. lub wyżej, zaś na dniu 10 lipca 1879 i poniżej ceny szacunkowej. Wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć

Sieniawa 28 grudnia 1878

(2—3)

Ogłoszenie konkursu.

L. 14323. Wydział krajowy z powodu zgonu śp. Michała Zielińskiego i opróżnienia wsparcia dożywotniego we fundacyi śp. Pelagii Russanowskiej ogłasza zgodnie z wnioskiem kuratora tej fundacyi następujący

Konkurs

Prawo do pobierania wsparć dożywotnich z tej fundacyi, mają inwalidzi wojskowi polskiego pochodzenia, rzym. kat. religii, tak łacińskiego jakoteż grecko-unickiego i ormiańskiego obrządku, lub też inne osoby polskiego pochodzenia, rzymsko kat. religii, tak łacińskiego jakoteż grecko-unickiego lub ormiańskiego obrządku, które w jakimbądź innym zawodzie zasługi dla kraju położyły i znajdują się w potrzebie.

Prawo nadania wsparć dożywotnich przysługuje kuratorowi fundacyi JWu. Piotrowi hr. Moszyńskiemu, wszakże za dekretami przez Wydział krajowy wystawionymi.

Wzywa się przeto wszystkie powyż nadmienione osoby, które z uprawnienia swego do użytkowania z tej fundacyi korzystać pragną, ażeby w przeciągu dni trzydziestu od daty trzeciego ogłoszenia tego konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ wniosły swe pisemne, tudzież o ile być może udokumentowane podania do Wydziału krajowego. a wszczególności dołączyły także stosowne świadectwa co do wykazania religii i obrządku, jakoteż i ubóstwa.

We Lwowie dnia 16 kwietnia 1879.

(2666 2—3) **Edykt.**

L. 14.838. Ck. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Teodora Bilińskiego celem zaspokoje-

30 zł. z 15 pr. odsetkami od	1	lipca	1877
30 „ „ „ „ „	1	sierpnia	1877
30 „ „ „ „ „	1	września	1877
30 „ „ „ „ „	1	paździer.	1877
30 „ „ „ „ „	1	listopada	1877
30 „ „ „ „ „	1	grudnia	1877
30 „ „ „ „ „	1	stycznia	1878
30 „ „ „ „ „	1	lutego	1878
30 „ „ „ „ „	1	marca	1878

i sumy 1500 zł. z 10 prc. odsetkami od d. 11 marca 1878 bieżącemi po potrąceniu sumy 64 zł. 44 ct. a. w., tudzież kosztów 10 zł., 12 zł., 5 zł., 32 zł., i 6 zł. poprzód, obecnie zaś w ilości 22 zł. przyznanych, dozwala się na przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę: a) sumy 2000 zł. a. w. z p. pochodzącej z zapisu dłużnego przez Kajetana Bilińskiego Tarasowicza 21 maja 1874 notaryalnie zeznanego D 224 p. 74 n. 43 on. w stanie biernym części dóbr Bilina wielka na rzecz Emanuela Kusmera ciążącej b) sumy 1800 zł. z pn. pochodzącej ze skryptu przez Kajetana Bilińskiego 21 grudnia 1874 notaryalnie zeznanego D. 224 p. 232 n. 46 on w stanie biernym jednej połowy dóbr Bilina wielka tudzież w stanie biernym sumy 1000 zł. w. a. dla Kajetana Bilińskiego na drugiej połowie dóbr Bilina wielka D. 224 p. 68 n. 36 on. na rzecz Emanuela Kusmera intabulowanej c) sumy 1400 zł. aw. z pn. pochodzącej ze skryptu przez Kajetana Bilińskiego 6 lutego 1875 notaryalnie zeznanego D 224 p. 233 n. 47 on. w stanie biernym połowy dóbr Bilina wielka na rzecz Emanuela Kusmera ciążącej. d) części a to 60 prc. Sy 1500 a. w. z pn. pochodzącej ze skryptu dłużnego 15 marca 1876 we formie aktu notaryalnego zeznanego D. 442 p. 426 n. 34 on. cum conseg. w stanie biernym części dóbr Szleszowice dolne czyli Wójtowstwo Szleszowice na rzecz Emanuela Kusmera ciążącej e) części a to 60 prc. Sy 1500 zł. a. w. zpn. pochodzącej ze skryptu dłużnego przez Józefa Kossowskiego w formie aktu notaryalnego 5 kwietnia 1876 zeznonego D 442 p. 427 n. 36 on. cum conseg. w stanie biernym części dóbr Szleszowice dolne czyli Wójtowstwo Szleszowice na rzecz Emanuela Kusmera ciążącej, która to licytacja odbędzie się w sali rozpraw ustnych ck. sądu krajowego w dniach 1) 15 maja 1879 2) 6 czerwca 1879 3) 4 lipca 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi ilość kapitału każdej z tych sum, zaś wadyum przez licytantów przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające 10 proc. ceny wywołania.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wyciąg tabularny sprzedać się mających sum przeglądać można w registraturze c. k. sądu krajowego. — O uchwale tej, którą także na intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla wyżej wymienionej ściągnąć się mającej wierzytelności Teodora Bilińskiego a) w stanie biernym części dóbr Bilina wielka wedle Dom 224 p, 64 n. 21 haer. Emanuela Kusmera własnych b) w stanie biernym następujących sum a to sumy 2000 zł. a. w. z pn. Dom. 224 p. 74 n. 43 on. sumy 1800 zł. w. a. z pn. Dom. 224 p. 232 n. 46 on. sumy 1400 zł. w. a. z pn. Dom. 224 p. 233 n. 47 on. w stanie biernym dóbr Bilina wielka, części a to 60 prc. sumy 1500 w. a. z pn. Dom. 442 p. 426 n. 34 on. tudzież sumy 1500 w. a. z pn. Dom 442 p. 427 n. 36 on. w stanie biernym dóbr Szleszowice dolne czyli Wójtowstwo Szleszowice dla Emanuela Kusmera intabulowanych — a to odnośnie do egzekucyjnej prenotacyi uskutecznionej na mocy uchwały z 23 marca 1878 do l. 13968 wedle Dom 224 p. 237 n. 56 on. Instr. 1325 p 443 n. 2 on. Instr. 1292 p. 342 n. 2 on., Instr. 1340 p. 46 n. 2 on., Inst. 1228 p. 272 n. 2 on. i Instr. 1386 p. 204 n 2 on. — dozwolono, zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu p. Emanuela Kusmera przez ustanowionego dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo w osobie ad. Dra. Józefa Kohn z substytucyą adw. Dra. Waldmana kuratora, zaś wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 11 marca 1879 na sprzedać się mających sumach prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, lub też dalsze uchwały w tej mierze wydać się mające wcześnie albo wcale nie mogły być doręczone, przez kuratora w osobie p. adw. Dr. Siterskiego z substycyą p. adw. Dra. Gajewskiego ustanowionego i przez edykta.

Lwów dnia 29 marca 1879.

(2691 2—3) **Edykt.**

L. 3747. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipc. 1871 l. 90 Dz. pp. do powszechnej wiadomości że wskutek prośby Lei Rose o utworzenie ciała tabularnego dla realności na przedmieściu Zasaniu pod l. 155 w Przemyślu w przemyskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się 1) z domu mieszkalnego murowanego 2) parc. budowl. l. kat. 876 rozległ. 22 kwadr. sążni 3) budowlan. l. kat. 1877 rozległ 45 kwadr. sążni 4) parcel gruntowej l. kat. 2050 rozległ. 195 kwd. sążni 5) parcel. gruntowej l. kat. 2055 rozległ. 287 kwadr. sążni 6) część parcel gruntowej l kat. 2049 rozległ. 1090 kwadr. sążni z części parceli gruntowej l. kat. 2051 rozległość 17 kwadr. sążni w łącznej objętości 1 morg 56 kwadr. sążni graniczącej na wschód z realnością Löwen-Bednarzowska zwaną w dalszym ciągu z realnością Jędrzeja Crobaka, Jana Czarneckiego i Wolfa Hausen na północ z drogą na Zasaniu łączącą gościniec Jarosławski a na zachód z realnością Jaroszewskiego, c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże ck. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go sierpnia 1879 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od dnia 1go sierpnia 1879 począwszy, nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hypotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do d. 15 lipca 1879 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma. Lwów dnia 25 lutego 1879.

(2705 1—3) **Edykt.**

L. 6135. C. k. sąd powiatowy rozpisuje publiczną sprzedaż realności pod Nk. 59/162 w Maszkienicach, Wojciecha i Franciszki Zielińskich własnej, wykazem hipotecznym 162 objętej, celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Krautera 25 zł. z pn. 27 maja, 1 lipca, 5 sierpnia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 150 zł. Wadyum 15 zł. w. a. Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Brze ko dnia 30 stycznia 1879.

(2793 1—3) **Edykt.**

L. 4928. Ck. sąd pow. miej deleg. w Tarnopolu podaje do powszechnej wiadomości, że Iwan Hajac za potwierdzeniem dotyczącej uchwały przez c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, pod dniem 10 marca 1879 l. 3671 za marnotrawcę uznany został, i temuż za kuratora Michał Żytyński nadany jest.

Tarnopol dnia 16 marca 1879.

(2710 1—3) **Edykt.**

L. 3065. Ck. sąd powiatowy w Nisku niniejszem ogłasza, że w dniu 21 maja 1879 o godzinie 10 przed południem przedsięwziętą będzie egzekucyjna sprzedaż realności w Maziarni pod l. k. 42 położonej na 1240 zł. oszacowanej w jednym i to czwartym terminie.

Zakład wynosi 124 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszej kancelaryi.

Nisko dnia 7 kwietnia 1879.

(2790 1—3) **Edykt.**

L. 1827. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie czyni niniejszem wiadomo, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 797 złr. 50 ct., 797 złr. 50 ct. i 21879 złr. 66 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 27 maja 1879 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr „Obertasów Frankowskiego“ dłużnika Stanisława Frankowskiego własnych pod następującemi warunkami ułatwiającemi:

1. Przedmiot licytacyi stanowią dobra „Obertasów Frankowskiego“ w obwodzie sądu Złoczowskiego położone wedle wyciągu tabularnego Dom. 515 pag. 327 n. 1 haer. do Stanisława Frankowskiego przynależne, które w tej objętości, jak je wyż wymieniony właściciel posiada, ryczałtowo sprzedane będą.

2. Cenę wywołania stanowi wartosć tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 44.060 złr. w. a. przyjęta. Na terminie dnia 27 maja 1879 zosteną nadmienione dobra, w razie gdyby za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane być nie mogły, także niżej ceny szacunkowej w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5 prc. ceny wywołania 44060 złr. w. a. to jest 2203 złr. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach kasy Oszczędności bądź w Galicyj. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. akcyj. banku hipotecznego, lub c. k. Austryacko-Węgierskiego uprzyw. Banku we Wiedniu według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze urzędowej Gazety Lwowskiej przed licytacyą. Wadyum nabywcy w gotówce złożone w cenę kupa wliczone i w przechowanie sądowe wzięte, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyi jak nie mniej wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze tusądowej.

O czem zawiadamia się obie strony i wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu znanych do rąk własnych — zaś z miejsca pobytu nieznanych, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 4 sierpnia 1878 jako dniu wydanego wyciągu tabularnego z swemi wierzytelnościami do tabuli krajowej weszli, albo którymby uchwała niniejsza z jakiego bądź powodu wcale lub na czas przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dr. Heynego.

Złoczów dnia 30 marca 1879.

(2483 1—3) **Edykt.**

L. 6793. C. k. Sąd powiatowy w Uścieczku podaje do powszecznej wiadomości że na zaspokojenie wywalczonej przez Gabriela Lanz przeciw Piotrowi Byczkowskiemu sumy 500 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowy w Uścieczku przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Anielówce pod liczba 23 położonej dłużnika własnej ciała hipotecznego niestanowiącej w terminach dnia 28 kwietnia dnia 27 maja i dnia 25 czerwca 1879 zawsze o godzinie 10 z rana z tem że w pierwszych terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w trzecim terminie zaś i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 1218 zł. w. a. drogą ocenienia sądowego wypośrodkowana wadyum zaś wynosi 121 złr. 80 ct. w. a.

Co się zaś tyczy reszty warunków licytacyi tudzież zaległych podatków monarchicznych i innych danin odsyła się chęć kupienia mających do tusądowej registratury urzędu gminnego w Anielówce i c. k. urzędu podatkowego w Zaleszczykach.

C. k. Sąd powiatowy

Uścieczko dnia 31 grudnia 1878.

(2746 1—3) **Edykt.**

L. 1653. Ck. sąd powiatowy zawiadamia niniejszem Teofilę Kleinową, że celem zastąpienia jej z powodu niewiadomego miejsca pobytu, w sprawie egzekucyjnej Salamona Wurma przeciw niej o 115 złr. a. w. z pn. ck. notaryusz tutejszy Adolf Vayhinger kuratorem jej zamianowany został.

Wzywa się ją przeto aby potrzebne ku swej obronie środki prawne zawczasu przedsięwzięła, inaczej bowiem szkodliwe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Stary Sącz dnia 5 kwietnia 1879.

(2728 1—3) **Edykt.**

L. 1122. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości iż dnia 6 czerwca 1879 dnia 10 lipca i dnia 8 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 122 125 w Grodowicach ciała tabularnego niestanowiącej Jurka Szpotko własnej w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 200 zł.

Cena wywołania wynosi 500 złr. w. a.

Wadyum 50 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 20 marca 1879.

(2732 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1130. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 złr. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 17 w Felsztynie położonej dłużników małoletnich po Aleksandrze Swidzińskim w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

27 czerwca
14 sierpnia 1879
12 września

każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. a. w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Starasól 17 marca 1879.

(2729 1—3) **Edykt.**

L. 1121. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości iż dnia 6 czerwca dnia 10 lipca i dnia 8 sierpnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przepołudniem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 25 26/85 w Grodowicach ciała tabularnego niestanowiącej Iwana i Jurka Halewiczów własnej w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 400 zł.

Cena wywołania wynosi 800 zł. a. w.

Wadyum 80 zł.

Reszta warunków służą do przeglądu w tutejszym sądzie.

Starasól 21 marca 1879.

(2767 1—3) **Edykt.**

L. 417. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje ponownie licytacyjną sprzedaż dóbr do masy rozbiorowej Antoniego hr. Mitrowskiego należących a to dóbr Myścowa czyli Myszczów z przyległ ściami folwark Myszczów, Kąty, Żydowskie, Ożynna, Grab, Długie, Radocina, Rostajne, Świątkowa mała, Wyszowatka, Mytarka, i Toki, tudzież dóbr Kotań z przyległościami Jasionka, Krzywa, Bannica, Czarne, Świątkowa wielka, Nieznajowa, Bartne, Wołowice, Lipna i Swierzawa w jednym terminie dnia 10go lipca 1879 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie pod warunkami uchwałą z dnia 21 Sierpnia 1878 l. 10906 postanowionemi z tem jedynie ułatwieniem odbyć się mającą że dobra te także niżej ceny szacunkowej 157.424 zł. 80 ct. w. a. wynoszącej jednak nie niżej jak za cenę 100.000 zł. w. a. sprzedane będą tudzież że wadyum kwotę 100000 zł. w. a. wynosi.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wycisg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze w urzędowych godzinach.

O tem zawiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu znanych do rąk kuratora adwokata Dra Łużeckiego wreszcie p. Józefa hr. Mitrowskiego, Dominika hr. Wrbana, Samuela Biedermana, Stanisława Grzębskiego z miejsca pobytu niewiadomych, tudzież nieznanych spadkobierców tychże i wszystkich wierzycieli hipotecznych którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została lub którzyby po dniu 13 lipca 1878 na hipotekę rzeczonych dóbr weszli przez kuratora adwokata Dra Gawła i przez edykta.

Przemyśl 26 lutego 1879.

(2750 1—3) **Edykt.**

L. 6804. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 150 złr. zp. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 118 w Manasterzu dłużnika Ilka Pyrkacza własnej w trzech terminach a to: na dniu 15 maja i 19go czerwca 1879 o 10 godz. rano tylko za cenę szacunkową 300 złr. lub wyżej żaś na dniu 17 lipca 1879 i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 28 grudnia 1878.

(2717 1—3) **Edykt.**

L. 853. W dniach 30 maja, 30 czerwca i 18 lipca 1879 każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Hnata Harazdzija własnej pod l. k. 346 w Swaryczowie powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej, nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 30 złr. z pn. na rzecz Szulima Tannego.

Cena wywołania 79 złr. w. a.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rożniatów 27 marca 1879.

(2802 1—3) **Edykt.**

L. 1173. Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Filipowicza w kwocie 200 zł. w. a. z pn. rozpisuje sąd egz. ponownie sprzedaż realności pod l. k. 149 w Żmigrodzie położonej, dłużników Feliksa i Agaty Kozickich własnej, w dniach 16go maja, 20go czerwca i 15go lipca 1879, zawsze o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł. wal. austr. Zakład wynosi 30 złr. w. a.

Warunki licytacyi, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności są w ts. registraturze w godzinach urzędowych do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Żmigród dnia 31 marca 1879.

(2792) **Ogłoszenie.**

L. 45. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Rzeszowie zawiadamia, że arkusze posiadania i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Błędowa, zostały w sądzie tym do przejrzenia wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnosić należy do dnia 30 kwietnia 1879, w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Rzeszów dnia 20 kwietnia 1879.

(2813) **Sprostowanie.**

L. 3566. W ogłoszeniu z dnia 24go marca 1879 l. 2404 zamieszczonem w numerze 78 „Gazety Lwowskiej“ a dotyczącem wpisania firmy Antoniego Schittlera aptekarza w Busku wydrukowano mylnie „Antoni Schiller“ zamiast „Antoni Schittler“; co się niniejszem prostuje.

Z c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 17 kwietnia 1879.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie licytacyi.

(2664 2—3)

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 28go lutego 1879 r. zastawy w dniach 7 i 8 maja 1879 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Równocześnie wzywamy właścicieli kwitów przedawnionych, by się o podniesienie możliwych nadwyżek licytacyjnych zgłosić zechcieli, ponieważ takowe stosownie do § 26 Regulaminu oddziału zastawniczego po upływie trzech lat przepadają.

Lwów dnia 18 kwietnia 1879.

Podziękowanie.

Nieutulony w żalu po stracie najlepszej Matki, pospieszam w imieniu całego rodzeństwa, złożyć najserdeczniejszą podziękę Wnemu Ezechielowi Berzewiczemu i tym wszystkim kolegom ...sąsiadom, którzy oderwawszy się od codzien...h zatrudnień, oddali ostatnią posługę matce ...ej ś. p. Domiceli Olimpii Kieszkowskiej. ...oręcej atoli dziękuję proboszczowi ruskie... Bonszowa Wnemu ks. Szymonowi Tka...kowi, który w ciągu ciężkiej i długiej ...by ś. p. matki naszej okazywał jak naj...ze współczucie i troskliwość — po śmierci ...a dopełnienie wszelkich usług kapłańskich ...nie bezinteresownie nie mniej za tyle wzru...cą wygłoszoną mowę pogrzebową Oby ...ca obdarzył Cię Czcigodny kapłanie dłu...ałem zdrowiem i zachował dla niesienia ...hy utrapionym, zaszczyt i chlubę pszyno... Twojemu stanowi.

...ładysław Kieszkowski
imieniem rodzeństwa (2736)

Ogłoszenie.

(2803)

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

podaje do powszechnej wiadomości w myśl § 11 statutu gradowego

Wykaz najwyższych cen

po jakich w Galicyi, w Wielk. Księstwie Krakowskiem, k. Bukowińskiem i na Szląsku w pojedynczych powiatach wszelkie rodzaje ziemiopłodów do zabezpieczenia w r. 1879 przyjmowane będą.

w powiatach A. Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Kraków, Limanowa, Myślenice, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka, Żywiec, Szlązk.

w powiatach B. Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Krosno, Lisko, Lwów, Łańcut, Mościska, Przemyśl, Rawa, Rzeszów, Rudki, Sambor, Sanok, Stare Miasto, Stryj, Turka, Żółkiew, Żydaczów.

w powiatach C. Bohorodczany, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kamionka-st., Kołomyja, Kossów, Nadworna, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Skałat, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, i Ks. Bukowińskie.

Pozycya	Rodzaj ziemiopłodów (A)	waga 123 litrów czyli jedn. korca kilogram.	funty wied.	cena 123 litrów czyli jednego korca wagi obok wyrażonej Złr.	ct.	Rodzaj ziemiopłodów (B)	waga kilogram.	funty wied.	cena Złr.	ct.	Rodzaj ziemiopłodów (C)	waga kilogram.	funty wied.	cena Złr.	ct.
1	Żyto ozime	90	160	6	—	Żyto ozime	90	160	5	—	Żyto ozime	90	160	5	—
2	„ jare	90	160	6	—	„ jare	90	160	5	—	„ jare	90	160	4	—
3	Pszenica ozima	95	170	8	—	Pszenica ozima	95	170	8	—	Pszenica ozima	95	170	8	—
4	„ jara	95	170	[illegible]	—	„ jara	95	170	7	—	„ jara	95	170	7	—
5	Jęczmień	79	140	5	—	Jęczmień	79	140	4	—	Jęczmień	79	140	4	—
6	Orkisz	79	140	6	—	Orkisz	79	140	5	—	Orkisz	79	140	4	—
7	Owies	56	100	3	—	Owies	56	100	3	—	Owies	56	100	3	—
8	Hreczka	79	140	5	—	Hreczka	79	140	4	—	Hreczka	79	140	4	—
9	Kukurudza	95	170	6	—	Kukurudza	95	170	5	—	Kukurudza	95	170	5	—
10	Proso	100	180	5	—	Proso	100	180	5	—	Proso	100	180	5	—
11	Groch	100	180	7	—	Groch	100	180	6	—	Groch	100	180	5	—
12	Bób	100	180	6	—	Bób	100	180	6	—	Bób	100	180	5	—
13	Fasola	100	180	8	—	Fasola	100	180	7	—	Fasola	100	180	6	—
14	Soczewica	100	180	6	—	Soczewica	100	180	6	—	Soczewica	100	180	5	—
15	Wyka	100	180	5	—	Wyka	100	180	4	—	Wyka	100	180	4	—
16	Tymotka	67	120	14	—	Tymotka	67	120	13	—	Tymotka	67	120	13	—
17	Konicz czerw.	100	180	41	—	Konicz czerw.	100	180	38	—	Konicz czerwony	100	180	38	—
18	„ biały	100	180	53	—	„ biały	100	180	47	—	„ biały	100	180	4[illegible]	—
19	Rzepak zimowy	84	150	12	—	Rzepak zimowy	84	150	10	—	Rzepak zimowy	84	150	10	—
20	„ letni	84	150	10	—	„ letni	84	150	9	—	„ letni	84	150	9	—
21	Lnianka	84	150	9	—	Lnianka	84	150	8	—	Lnianka	84	150	8	—
22	Konopie przędz.	56	100	15	—	Konopie przędz.	56	100	15	—	Konopie przędz.	56	100	15	—
23	Nasienie konop.	67	120	7	—	Nasienie konop.	67	120	6	—	Nasienie konop.	67	120	5	—
24	Len przędziwo	56	100	17	—	Len przędziwo	56	100	17	—	Len przędziwo	56	100	15	—
25	Nasienie lniane	84	150	10	—	Nasienie lniane	84	150	9	—	Nasienie lniane	84	150	8	—
26	Chmiel	56	100	68	—	Chmiel	56	100	60	—	Chmiel	56	100	57	—
27	Mak	56	100	15	—	Mak	56	100	15	—	Mak	56	100	15	—
28	Kminek	56	100	16	—	Kminek	56	100	16	—	Kminek	56	100	16	—
29	Anyż rosyjski	56	100	21	—	Anyż rosyjski	56	100	18	—	Anyż rosyjski	56	100	18	—
30	„ płaski	56	100	16	—	„ płaski	56	100	16	—	„ płaski	56	100	16	—
31	Kartofle	1	Korzec	1	—	Kartofle	1	Korzec	1	—	Kartofle	1	Korzec	1	—

☞ **Wolno jest podawać do ubezpieczenia ceny niższe od wyżej oznaczonych; cen wyższych Dyrekcya do ubezpieczenia w myśl §. 11 Statutu przyjąć nie może. W razie gradobicia wynagrodzenie ud: ielone ... wedle cen ubezpieczonych, a nie wedle cen targowych.**

H. Wodzicki. *M. Łępkowski.* *H. Kieszk...*

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego, dom Wereszczyńskiego l. 12.